

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Wydział Pedagogiki i Psychologii

PAULINA KOPERNA

ORCID: 0000-0002-9565-6082

paulina.koperna@up.krakow.pl

*Studia pedagogiczne a przygotowanie do zawodu nauczyciela,
pedagoga. Raport z badań jakościowych. Perspektywa
mężczyzn nauczycieli edukacji przedszkolnej*

Pedagogical Studies and Preparation for the Teaching Profession. Qualitative Research Report:
Perspective of Male Preschool Teachers

PROPOZYCJA CYTOWANIA: Koperna, P. (2023). Studia pedagogiczne a przygotowanie do zawodu nauczyciela, pedagoga. Raport z badań jakościowych. Perspektywa mężczyzn nauczycieli edukacji przedszkolnej. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J, Paedagogia-Psychologia*, 36(4), 37–75. DOI: 10.17951/j.2023.36.4.37-75.

ABSTRAKT

Praca w zawodzie nauczyciela wymaga uzyskania odpowiednich kwalifikacji oraz nabycia wiedzy i kompetencji w toku studiów wyższych. Choć podkreśla się znaczenie jakości kształcenia nauczycieli, wskazuje się też na szereg problemów związanych z tym procesem. Cele badań jakościowych były następujące: poznanie i zrozumienie doświadczeń mężczyzn nauczycieli z okresu studiów na kierunku pedagogicznym oraz poznanie ich oceny jakości przygotowania do zawodu nauczyciela z perspektywy czasu, a zatem uzyskanie odpowiedzi na pytania: W jaki sposób mężczyźni nauczyciele edukacji przedszkolnej postrzegają i oceniają studiowanie na kierunku pedagogicznym? W jaki sposób oceniają własną sytuację podczas tych studiów? Jakie są ich propozycje zmian dotyczące kształcenia nauczycieli? Badania z zastosowaniem metody wywiadu narracyjnego przeprowadzono w latach 2019 i 2020 na próbie 18 mężczyzn nauczycieli edukacji przedszkolnej z całej Polski. Na podstawie analizy i interpretacji materiału badawczego wyróżniono kategorie dotyczące postrzegania i oceny studiów pedagogicznych przez mężczyzn, oceny sytuacji mężczyzn na tych studiach oraz propozycji zmian w zakresie podniesienia jakości kształcenia nauczycieli. Wyniki badań umożliwiły wskazanie, że mężczyźni nauczyciele surowo oceniają studia pedagogiczne, jednocześnie wystosowując postulaty poprawy ich jakości. Narracje osadzono w ramach konstruktywizmu społecznego i paradygmatu interpretatywnego. Wskazano, że nauczyciele mężczyźni poprzez namysł nad jakością studiów pedagogicznych oraz proponowanie rozwiązań istniejących w tym obszarze problemów wpisują się w model refleksyjnego praktyka.

Słowa kluczowe: studia pedagogiczne; jakość kształcenia nauczycieli; refleksyjny praktyk; doświadczenia męzczyzn nauczycieli

WPROWADZENIE

Zawód nauczyciela, w tym nauczyciela edukacji przedszkolnej, należy do takich, których wykonawca musi charakteryzować się odpowiednimi kwalifikacjami i kompetencjami. Kwalifikacje zawodowe definiowane są najogólniej jako „zakres i jakość przygotowania niezbędnego do wykonywania jakiegoś zawodu” (Okoń, 1992, s. 106). To zestaw określonych kompetencji odpowiadających ustalonym ogólnie standardom i potwierdzonych formalnie odpowiednim certyfikatem, dyplomem czy świadectwem, które dają uprawnienia do wykonywania danych czynności czy zadań (Kwiatkowski, 2018). Kwalifikacje zawodowo-pedagogiczne nauczyciela obejmują wiedzę i umiejętności pedagogiczne, dzięki którym nauczyciel może realizować trzy podstawowe funkcje związane z rolą zawodową: dydaktyczną, opiekuńczą i wychowawczą, które są związane z konkretną specjalizacją zawodową (Pienkiewicz, Jakubowicz-Bryx, 2004, s. 31). Kwalifikacje do wykonywania zawodu nauczyciela oraz formalne wymogi związane z wykształceniem można odnaleźć w odpowiednich oświatowych aktach prawnych oraz dokumentach regulujących standardy kształcenia nauczycieli¹, które sygnowane są przez ministrów odpowiedzialnych za edukację i szkolnictwo wyższe. W konsekwencji w Polsce wymagania i kwalifikacje dość często podlegają zmianom i modyfikacjom w zależności od tego, jaki „pomysł na edukację” oraz podejście do roli nauczyciela prezentują rządzący (Szemppruch, 2013).

Z kwalifikacjami wiąże się również nabycie i rozwijanie niezbędnych do wykonywania zawodu nauczyciela kompetencji. Kompetencje są strukturą złożoną, często rozumianą w sposób holistyczny, w skład której wchodzi nie tylko wiedza i umiejętności czy doświadczenia jednostki, lecz także pewne postawy, wartości i świadomość odpowiedzialności za odpowiedni poziom wykonania zadań, również w odniesieniu do pewnych standardów ich realizacji. Kompetencje związane są zatem z wysoką jakością pracy i profesjonalizmem w działaniu. Umożliwiają nauczycielom realizację zadań wynikających z roli zawodowej. W kontekście profesjonalnego przygotowania nauczyciela, począwszy od studiów, poprzez różne formy doskonalenia zawodowego, szczególną uwagę zwraca się na aspekt rozwojowy kompetencji, który uzasadnia położenie nacisku na kształcenie, doszkalać i doskonalenie zawodowe nauczyciela w ciągu jego całego życia zawodowego, począwszy od etapu przygotowania podczas studiów. Kompetencji nauczycielskich jest wiele, gdyż złożony jest zakres obowiązków wynikających

¹ Obecnie obowiązujące standardy kształcenia nauczycieli reguluje rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. 2021 poz. 890).

z roli zawodowej nauczyciela. Stąd istnieje również wiele typologii kompetencji, które związane są z obszarami działalności nauczyciela: dydaktycznym, wychowawczym i opiekuńczym, a także ze sferą relacji interpersonalnych oraz szeroko rozumianego funkcjonowania we współczesnym świecie. Pedeutolodzy poświęcają wiele uwagi zagadnieniom kompetencji nauczyciela, przedstawiając wiele ich definicji i klasyfikacji (zob. m.in. Czerepaniak-Walczak, 1994, 1995; Denek, 2011; Dudzikowa, 1993; Dylak, 1995; Gołębiak, 1998; Kwaśnica, 2004; Kwiatkowski, 2018; Madalińska-Michalak, 2017; Piotrowski, 2009; Prucha, 2006; Strykowski, Strykowska, Pielachowski, 2003; Szempruch, 2013). Warto zauważyć, że zagadnienia kompetencji nauczyciela zajmują także decydentów na najwyższych szczeblach organizacji krajowych i międzynarodowych, którzy również dokonali interesujących klasyfikacji kompetencji. Dynamika współczesnych przemian obejmuje bowiem świat jako całość, którego poszczególne państwa są integralnym elementem, a nauczyciele stanowią istotną część społeczeństwa. Od tej grupy zależy edukacja przyszłych pokoleń dla satysfakcjonującego funkcjonowania w świecie pełnym licznych zmian i sytuacji kryzysowych. Wyczerpującego przeglądu definicji pojęcia kompetencji oraz najważniejszych klasyfikacji zarówno w polskiej pedeutologii, jak i w rozumieniu zagranicznych badaczy i przedstawicieli polityki międzynarodowej dokonał Kwiatkowski (2018).

Kwalifikacje i kompetencje do wykonywania zawodu nauczyciela możliwe są do zdobycia w toku studiów wyższych. Nie ulega zatem wątpliwości, że przygotowanie o charakterze akademickim i praktycznym podczas studiów jest niezbędnym przystankiem na drodze do tego zawodu. Celem realizacji studiów nauczycielskich/pedagogicznych jest stanie się nauczycielem, który rozumiany jest jako osoba

profesjonalnie przygotowana do wypełniania funkcji i zadań zawodowych, a szczególnie do planowania, organizacji, realizacji i ewaluacji pracy dydaktyczno-wychowawczej z dziećmi, młodzieżą lub osobami dorosłymi, do współpracy ze wszystkimi podmiotami edukacyjnymi i środowiskiem lokalnym oraz do ustawicznego rozwoju zawodowego i osobistego. (Szempruch, 2013, s. 84)

Nauczyciel nie tylko uczy innych, ale również wychowuje i rozwija uczniów pozostających pod jego opieką. To także osoba, która może stać się wzorem do naśladowania lub jego przeciwieństwem, która podąża za uniwersalnymi wartościami i przekazuje je innym, realizując etos zawodowy. W różnych definicjach podkreśla się też podmiotowe oraz pełne szacunku i sympatii podejście do uczniów (Szempruch, 2013). Nauczyciel ma być profesjonalistą, który jest świetnie przygotowany merytorycznie, pedagogicznie, psychologicznie i metodycznie. Powinien stanowić źródło wiedzy i wartości etycznych oraz doświadczenia społecznego i życiowego, wyzwalać aktywność uczących się i wspierać ich rozwój. Nauczyciel współczesny to ktoś zaangażowany w zmiany rozwojowe szkoły i systemu edukacji oraz kultury i życia społecznego (Cudowska, 2017).

Od nauczyciela wymaga się więc niezwyklej aktywności nie tylko na gruncie edukacyjnym, w zakresie nauczania, wychowania i opieki, ale i na polu społecznym – zarówno w bliskim otoczeniu instytucji, w której pracuje, jak i w środowisku lokalnym oraz obywatelskim. Według definicji powinna to być osoba nieustannie rozwijająca się zawodowo i osobiście (Kwaśnica, 1993; Ostrach, Skalbania, 2018), zdobywająca szerokie doświadczenia życiowe, którymi może dzielić się z innymi podczas wykonywania pracy zawodowej.

Na znaczenie odpowiedniego przygotowania kandydatów do tej profesji zwracają uwagę liczni przedstawiciele pedeutologii, zajmujący się zarówno nauczycielem w sensie ogólnym, jak i nauczycielem wczesnej edukacji (por. np. Kwiatkowski, Łukasik, Klus-Stańska, Szempruch i inni). Zważywszy na to, jak ważna dla społeczeństwa jest rola nauczyciela, studia kierunkowe – nauczycielskie lub pedagogiczne – powinny charakteryzować się niezmiernie wysoką jakością, tak by po ich ukończeniu nauczyciel posiadał aktualną i rzetelną wiedzę merytoryczną oraz wysoki poziom kompetencji niezbędnych do wykonywania zawodu w zmieniających się warunkach społeczno-kulturowych i ekonomicznych we współczesnym świecie.

Problematyka kształcenia nauczycieli jest przedmiotem wielu badań, analiz i dyskusji w środowisku pedeutologicznym (Lewowicki, 2021; Szempruch, 2022). Bardzo często wskazuje się na różne problemy związane z odpowiednim przygotowaniem uczestników studiów pedagogicznych/nauczycielskich i szerzej – z kryzysem szkoły (Krause, Muchacka, Przybyliński, 2017). Niska jakość kształcenia i postulaty jego poprawy „nie są nowe ani w przestrzeni publicznej, ani wśród specjalistów” (Krause i in., 2017, s. 89).

Szempruch (2022) dokonała wnikliwej analizy problemów związanych z jakością kształcenia nauczycieli i wskazała na szereg nieprawidłowości. Wśród nich znajdują się: prowadzenie działań pozorowanych przez wiele instytucji; nieuporządkowanie i nierzetelność procesu kształcenia nauczycieli, a w efekcie nadmierna liczba słabo wykształconych absolwentów kierunków pedagogicznych; zróżnicowanie poziomu i sposobów kształcenia; dominacja liczby studiujących nad jakością studiów; chaos w treściach kształcenia i zanik kanonów wiedzy przekładających się na treści dotyczące różnych sfer przygotowania zawodowego. Krytyczna ocena dotyczy także sposobu kształcenia nauczycieli (podające metody kształcenia; przekazywanie szybko dezaktualizującej się wiedzy, która nie przystaje do zmieniających się warunków funkcjonowania; zbyt mała liczba godzin przygotowania praktycznego; słabe powiązanie teoretycznej wiedzy z praktyką szkolną; zob. Szempruch, 2022), a także organizacji i przebiegu praktyk. Jak zauważa Szempruch (2022, s. 33), „praktyka zawodowa w istocie nie spełnia założonych celów, nie jest elementem zdobywania nowych doświadczeń i ulepszania pracy zawodowej”. Problemy pojawiają się również na etapie rekrutacji. Można wśród nich wymienić np. niskie wymagania wobec kandydatów na studia

czy brak ich weryfikacji pod względem predyspozycji do wykonywania zawodu nauczyciela.

Co jakiś czas podnoszone są postulaty dotyczące zmian w kształceniu nauczycieli, mające na celu udoskonalenie tego procesu (Marzec, Borda, 2018; Najwyższa Izba Kontroli [NIK], 2017; Smak, Walczak, 2015; Walczak, 2016). Jak donosi Szempruch (2022), pomimo dostrzegania problemów oraz wypracowania rozwiązań na poziomie teoretycznym wprowadzane zmiany mają często charakter pozorowany. „Poprawa jakości procesu kształcenia nauczycieli wymaga wytężonej pracy, a wcześniej – stworzenia odpowiednich warunków do jej wykonywania” (Szempruch, 2022, s. 34). Proces ten nie zajdzie jednak, jeśli postulaty pozostaną w sferze teoretycznej, a warunki pracy nauczycieli nie ulegną poprawie. Aby zmiany miały sens i faktycznie przyniosły polepszenie jakości kształcenia, należy systematycznie wprowadzać je w życie. Właściwe, odbywające się na najwyższym poziomie kształcenie nauczycieli, a w konsekwencji jakość edukacji ma bowiem „istotne znaczenie dla twórczego, satysfakcjonującego i odpowiedzialnego życia i funkcjonowania człowieka” (Szempruch, 2013, s. 7).

W kontekście kształcenia nauczycieli w toku studiów wyższych należy również poruszyć problem feminizacji zawodu nauczyciela. Wydaje się on szczególnie istotny zwłaszcza z perspektywy mężczyzn, którzy z różnych względów – pomimo chęci, zainteresowań i predyspozycji – nie decydują się na studia nauczycielskie, a także tych, którzy podjęli taką decyzję. Udział mężczyzn w edukacji pozostaje bowiem poza głównym nurtem zainteresowań badaczy (Koperna, 2022).

Dominacja kobiet w profesji nauczyciela, szczególnie niższych etapów edukacyjnych, jest faktem i dotyczy większości krajów na świecie (Gromkowska-Melosik, 2013; Piróg, Wiejaczka, 2020), co potwierdzają systematycznie gromadzone dane statystyczne. W Polsce edukacja jest również jedną z najbardziej sfeminizowanych sekcji gospodarki, kobiety stanowią bowiem aż 77% zatrudnionych osób w zawodzie nauczyciela (Piróg, Wiejaczka, 2020).

Badacze starają się zarówno analizować przyczyny tego zjawiska, jak i wskazywać na jego konsekwencje dla całego społeczeństwa. Jak zauważają Piróg i Wiejaczka (2020), niektóre z powodów objaśniane są w ujęciu historycznym i dotyczą analiz sytuacji, kiedy to płeć zaczęła mieć większe znaczenie w szkolnictwie, natomiast inne analizy obejmują dodatkowo konteksty społeczno-kulturowe, które zadecydowały o przewadze i stałej dominacji kobiet w zawodzie (Piróg, Wiejaczka, 2020). Feminizacja zawodu nauczyciela bywa wyjaśniana w odniesieniu do prestiżu i dochodów, czyli do stratyfikacji zawodowej, związanej również z koncepcjami segregacji i desegregacji płciowej, a także do mechanizmu odwróconej hierarchii. Gromkowska-Melosik (2013, s. 76) wskazuje na dwa podejścia do relacji między tymi zagadnieniami: „Pierwsze z nich jest związane z przekonaniem, iż feminizacja doprowadziła do utraty jego pozycji w strukturze zawodowej”. Badaczka stawia jednak również tezę, że

to nie feminizacja zawodu nauczyciela przyniosła jego degradację, lecz feminizacja była konsekwencją utraty atrakcyjności przez ten zawód. W tym kontekście, uogólniając, można stwierdzić, że wzrastająca liczba kobiet w ramach danego zawodu jest bądź świadectwem jego historycznie niskiego prestiżu w strukturze zawodowej, bądź zmniejszenia się tego prestiżu z powodów społecznych czy ekonomicznych. (Gromkowska-Melosik, 2013, s. 76)

Szczegółowej charakterystyki procesu feminizacji zawodu nauczyciela w ujęciu historycznym, z uwzględnieniem przemian społecznych, odnoszącym się do dyskursu łączącego zawód nauczyciela z macierzyństwem dokonała Gromkowska-Melosik (2013).

Obok analiz uwzględniających aspekt historyczny i społeczny procesu feminizacji zawodu nauczyciela można odnieść się też do stereotypów płciowych związanych z wykonywaniem zawodów „typowo męskich” i „typowo kobiecych” (Jankowska, 2008; Koperna, 2022). Warto zauważyć, że pomimo przemian społeczno-kulturowych i emancypacji kobiet podział na zawody męskie i kobiece istnieje nadal i opiera się o zasadę segregacji płciowej (Giddens, 2004). „Stereotypy dotyczące mężczyzn określają ich jako nie w pełni przystosowanych do pełnienia funkcji opiekuńczych w rodzinie oraz mających trudności w nawiązywaniu empatycznych więzi uczuciowych z innymi ludźmi” (Czaja-Chudyba, Drwał, Włoch, 2017, s. 22) w przeciwieństwie do kobiet, które umiejętności opiekuńcze i wychowawcze posiadają niejako „naturalnie” z samego faktu możliwości bycia matką. Mężczyzna podejmujący się pracy w charakterze nauczyciela w przedszkolu czy szkole postrzegany jest przez pryzmat wypełniania stereotypowego dla mężczyzny zadania – „głowy rodziny” i „żywiciela rodziny”. Dodatkowo „niskie pensje w szkolnictwie podstawowym i średnim nie przyciągają do zawodu nauczycielskiego dostatecznej liczby mężczyzn, których praca – zgodnie z potocznym przekonaniem – powinna być ekonomiczną podstawą utrzymania rodziny” (Milerski, Śliwerski, 2000, s. 65), co skutkuje właśnie niewielkim udziałem mężczyzn w edukacji.

Ze względu na to, że kwalifikacje do wykonywania zawodu nauczyciela można uzyskać w toku studiów wyższych, także one uległy znacznej feminizacji. W kontekście konsekwencji tego zjawiska dla społeczeństwa (Kurzępa, 2006) warto podejmować wysiłek zwiększający udział mężczyzn w zawodzie nauczyciela, rozpoczynając od zachęcania ich do udziału w studiach wyższych.

CEL I PROBLEMY BADAWCZE

Przedstawione w niniejszym artykule wyniki badania stanowią jedną z części większego projektu badawczego dotyczącego doświadczeń zawodowych mężczyzn nauczycieli edukacji przedszkolnej w Polsce, zrealizowanego w orientacji jakościowej w latach 2019–2022. Cel całego projektu obejmował poznanie perspektywy mężczyzn dotyczącej ich roli w edukacji dzieci

w wieku przedszkolnym oraz znaczeń nadawanych przez nich zjawiskom wiążącym się z realizowaniem ich roli zawodowej. Badania koncentrowały się także na obrazie nauczyciela edukacji przedszkolnej w percepcji mężczyzn i znaczeniu jego pracy dla funkcjonowania małych dzieci. Celem prezentowanej w artykule pracy badawczej uczyniono dokładne poznanie, jak mężczyźni nauczyciele edukacji przedszkolnej postrzegają studia i studiowanie na kierunku pedagogicznym, a także jak oceniają własną sytuację podczas tych studiów. Istotne również było zrozumienie, w jaki sposób mężczyźni oceniają przygotowanie do zawodu nauczyciela z perspektywy czasu i własnych doświadczeń zawodowych jako nauczycieli praktyków. Uczestniczący w badaniu mężczyźni to aktywni zawodowo nauczyciele edukacji przedszkolnej. Integralną częścią ich doświadczeń, która wpisuje się w doświadczenia zawodowe, było zatem studiowanie na kierunku pedagogika przedszkolna czy pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna. W toku badań okazało się, że mężczyźni podkreślają znaczenie tego etapu drogi do kariery nauczycielskiej jako ważnego dla ich funkcjonowania w zawodzie.

Uczestnicy często rozszerzali własne refleksje na studia kształcące nauczycieli wszystkich szczebli edukacji. Jako praktycy oceniali jakość studiów pedagogicznych z perspektywy realnych potrzeb edukacji i codziennych wyzwań pracy nauczyciela oraz wskazywali kierunki możliwych zmian, mających na celu ulepszenie systemu kształcenia nauczycieli.

Wyróżniono następujące problemy badawcze

1. W jaki sposób mężczyźni nauczyciele edukacji przedszkolnej postrzegają i oceniają studia oraz studiowanie na kierunku pedagogicznym?
2. W jaki sposób mężczyźni nauczyciele edukacji przedszkolnej oceniają własną sytuację podczas studiów na kierunku pedagogicznym?
3. Jakie są możliwe propozycje zmian dotyczące kształcenia nauczycieli w ujęciu mężczyzn aktywnych zawodowo nauczycieli edukacji przedszkolnej?

METODOLOGICZNE PODSTAWY BADAŃ

Ze względu na przyjętą jakościową orientację badawczą oraz wskazane wcześniej cele w prezentowanym badaniu zastosowano celowy dobór próby (Kubinowski, 2011). Wykorzystano także metodę „kuli śnieżnej” jako wsparcie w dotarciu do grupy badanych, jaką byli mężczyźni pracujący w przedszkolach na stanowisku nauczyciela. Wśród podstawowych kryteriów doboru próby znalazły się: płeć uczestnika (mężczyzna), aktualne zatrudnienie na stanowisku nauczyciela edukacji przedszkolnej na terenie Polski, chęć wzięcia udziału w badaniu oraz wyrażenie na nie zgody.

W przeprowadzonym badaniu udział wzięło 18 mężczyzn z różnych miast z całej Polski; 17 z nich było aktywnymi zawodowo nauczycielami edukacji

przedszkolnej, a jeden pracował w przedszkolu w charakterze wolontariusza. Większość mężczyzn była zatrudniona w przedszkolach samorządowych. Uczestnicy badania pracowali również w przedszkolach niepublicznych, prywatnych i społecznych oraz w oddziałach zerowych przy szkołach podstawowych. Wiek uczestników badania mieścił się w przedziale 25–45 lat, przy czym większość mężczyzn była powyżej 30., a część poniżej 40. roku życia. Analogicznie do wieku posiadali oni różny staż pracy, a więc także różny poziom doświadczenia zawodowego. Średnio było to około 7–10 lat. Wszyscy uczestnicy badań ukończyli kierunkowe studia wyższe uprawniające ich do pracy w przedszkolu, a często legitymowali się też certyfikatami i dyplomami różnych kursów kwalifikacyjnych czy dodatkowych kierunków studiów, dzięki czemu mieli możliwość wesprzeć ofertę edukacyjną swoich miejsc pracy poprzez prowadzenie zajęć dodatkowych czy terapii. Nauczyciele realizowali w większości poszczególne stopnie awansu zawodowego zgodnie z obowiązującym w trakcie badania rozporządzeniem (Rozporządzenie, 2018). Najwięcej nauczycieli posiadało stopień nauczyciela mianowanego, a następnie kontraktowego. Jedynie dwóch nauczycieli posiadało stopień stażysty. Stopnia awansu zawodowego nie posiadał biorący udział w wywiadzie wolontariusz.

W celu uzyskania odpowiedzi na przedstawione wyżej problemy badawcze zastosowano metodę wywiadu narracyjnego. Wywiady przeprowadzono bezpośrednio w miejscowościach, w których mieszkali mężczyźni nauczyciele (Kraków, Łódź, Gdańsk, Opole, Poznań, Warszawa), natomiast po wybuchu pandemii COVID-19 część z nich przeprowadzono w formie zdalnej za pośrednictwem komunikatorów internetowych (Skype, Zoom, Messenger), przy czym wybór komunikatora zależał od propozycji i decyzji rozmówców. Wszystkie wywiady realizowane były na podstawie ogólnych dyspozycji związanych z doświadczeniami mężczyzn nauczycieli odnoszącymi się do okresu studiów rozumianego jako istotny etap na drodze do zawodu nauczycielskiego. Wywiady przeprowadzono w okresie od lipca do grudnia 2019 r. (9 wywiadów bezpośrednich) oraz od marca do listopada 2020 r. (9 wywiadów w formie zdalnej). Wszystkie rozmowy były nagrywane za zgodą uczestników badania. Średnia długość jednego wywiadu wynosiła nieco ponad godzinę.

Po przeprowadzeniu wywiadów dokonano ich transkrypcji, a następnie poddano je analizie jakościowej. Najpierw dokonano podziału każdej transkrypcji na sekwencje, którym przypisano kody, co pomogło powiązać fragmenty wypowiedzi z wyłoniionymi konstruktami i tematami. Następnie skupiono się na identyfikacji powtarzających się i podobnych motywów lub tematów, które w konsekwencji utworzyły kategorie pojawiające się w narracjach. Kategorie mogły tworzyć też wypowiedzi rzadkie, unikalne i niepowtarzalne. Wszystkie kategorie zostały uporządkowane i przeanalizowane w odniesieniu do częstotliwości i intensywności ich pojawiania się w narracjach.

WYNIKI BADAŃ

Prezentację wyników podzielono na trzy części stanowiące odpowiedzi na postawione wcześniej problemy badawcze. Każda z nich stanowi niejako ilustrację jednej z trzech płaszczyzn refleksji odnoszących się do problematyki studiów pedagogicznych. Dwie pierwsze płaszczyzny dotyczą (1) jakości studiów w ocenie aktywnych zawodowo nauczycieli oraz (2) mężczyzn pracujących w zawodzie sfeminizowanym. Ostatnia płaszczyzna (3), obejmująca propozycje zmian, jest pewnego rodzaju zbiorem wniosków wynikających z dwóch pierwszych perspektyw.

POSTRZEGANIE I OCENA STUDIÓW PEDAGOGICZNYCH
PRZEZ MĘŻCZYZN NAUCZYCIELI EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ
W KONTEKŚCIE PRZYGOTOWANIA DO ZAWODU PEDAGOGA,
NAUCZYCIELA

Nie ulega wątpliwości, że do zawodu nauczyciela powinny trafiać osoby nie tylko mające „powołanie”, dobrze czujące się w pracy z drugim człowiekiem, lecz także posiadające wysoki poziom kompetencji istotnych w tej profesji, a nabywanych w toku studiów kierunkowych. Studia pedagogiczne powinny więc charakteryzować się wysokim poziomem przygotowania merytorycznego i praktycznego do zawodu, a kandydaci na nauczycieli powinni być wyposażeni w specjalistyczną wiedzę z zakresu psychologii, pedagogiki i dyscyplin pomocniczych oraz w kompetencje niezbędne do profesjonalnego wykonywania pracy nauczyciela. Poniżej przedstawiono kategorie dotyczące oceny studiów pedagogicznych, które wyłoniono na podstawie narracji. Ocena studiów przez uczestników badań dotyczy również procesu rekrutacji. W toku analiz wyróżniono następujące kategorie: *selekcja negatywna – brak selekcji, nastawienie do studiów, dostępność studiów pedagogicznych, jakość kształcenia, kadra akademicka*.

Ocena studiów pedagogicznych przez mężczyzn jest dość surowa. Uczestnicy badań zwracali uwagę szczególnie na selekcję negatywną kandydatów na studia czy wręcz na brak selekcji, co wpływa na niski poziom kandydatów do zawodu. W konsekwencji obniża to jakość usług edukacyjnych oferowanych przez młodych nauczycieli, a tym samym prestiż profesji. Selekcja negatywna rozumiana jest jako brak jasnych kryteriów przyjęcia na studia lub bardzo niskie wymagania stawiane kandydatom:

Nie ma też tej weryfikacji... jedna z mam dziecka, (...) jest też dziekanem studiów podyplomowych na uczelni pedagogicznej i tam kiedyś (...) otworzyli dwa kierunki – jeden – pedagogika z uprawieniami nauczycielskimi, a drugi – bez. No mówię, bardzo fajnie, bo znaczy jest ktoś kto się samą wiedzą... podszkoli, nie każdy musi być nauczycielem... (...) no właśnie i mówię, a jaki jest dobór studentów? A... jak się zgłoszą. Czyli osiemnastoletni człowiek, mając do wyboru dwa kierunki

studiów – jeden z uprawnieniami, czyli teoretycznie dający szersze możliwości, a drugi bez uprawnień, czyli trochę mniejsze możliwości, nie mając jeszcze ustalonego poglądu na rzeczywistość (...) no wybierze kierunek z szerszymi uprawnieniami, tak... Ewentualnie jak się nie dostaną na jedne studia, pójdą na drugie, a po roku się przerzucą, tak, w miarę tam, możliwości. No więc to wciąż nie weryfikuje, a przez to też nie będzie rósł prestiż zawodu. [W1]

Studia pedagogiczne traktowane są często jako możliwość uzyskania wyższego wykształcenia i uprawnień do wykonywania zawodu bez wysiłku, co zaznaczył jeden z mężczyzn: *Studia wyższe to ja mam tylko papier, który jest potrzebny do pracy w zawodzie w Polsce [W6].* Wskazał on również, że często wiedzę i umiejętności faktycznie przydatne w zawodzie nauczyciela można zdobyć na kursach i szkoleniach już po studiach, których poziom merytoryczny pozostawia wiele do życzenia. W ocenie uczestników badania (szczególnie W2 i W6) studia pedagogiczne uznawane są także za bardzo łatwe (choć jeśli ktoś się zaangażuje, mogą być wymagające), co powoduje zwiększenie ich dostępności. Wskazali oni, że taka opinia o studiach oraz przekonanie, że *każdy może być nauczycielem* obecne są również w społeczeństwie: *Bo tak naprawdę dostać się na studia i studiować to nie jest żaden problem, ukończyć te studia... pedagogika to jest naprawdę bardzo, bardzo, bardzo łatwym kierunkiem [W2].*

Wskazane wyżej czynniki, czyli brak odpowiedniej selekcji oraz niskie wymagania stawiane studentom, w opinii mężczyzn skutkują nastawieniem do studiowania charakteryzującym się niezbyt wysokim poziomem zaangażowania i motywacji do podnoszenia kwalifikacji. Powodują, że na studia, a w konsekwencji do zawodu, mogą trafiać osoby zupełnie przypadkowe, które nie planowały pracy na stanowisku nauczycielskim, a zatem niezaangażowane i nieposiadające odpowiednich kompetencji do pracy z dziećmi i młodzieżą, co może wpływać na obniżenie jakości procesów edukacyjnych, rzutujące z kolei na obniżenie prestiżu profesji. Dwóch mężczyzn zauważyło, że niektórzy idą na studia pedagogiczne, żeby „mieć papier”, dyplom ukończenia szkoły wyższej. W ich opinii nie powinni oni w ogóle pracować z dziećmi. Czasami dyplom ukończenia studiów pedagogicznych to swiste zabezpieczenie na przyszłość. Bywa on traktowany jako „przepustka do świata osób z wyższym wykształceniem”, a zatem też do stanowisk, które takiego poziomu wykształcenia wymagają. Możliwość wykonywania zawodu nauczyciela jest traktowana jako „opcja na wszelki wypadek”, a nie pierwszy wybór ścieżki kariery.

Nawet na studiach, jak chodziłem, no to wtedy zauważyłem, że część osób przyszła na studia, żeby mieć dyplom (...) 30% to... nauczyciele z powołania, 70% to były osoby, które... potraktowały to jako alternatywę, żeby (...) jak nie znajdą pracy, to mogą iść jako nauczyciel, bo mają pedagogikę. [W14]

Mężczyźni zaznaczali dodatkowo, że fakt ukończenia studiów kierunkowych nie powinien być jedynym elementem uprawniającym do pracy w zawodzie nauczyciela:

Papier jest bardzo ważny, w sensie może nie bardzo ważny. Jest ważny, ale on nie może determinować, czy ktoś może będzie pracował, czy nie będzie. Bo często osoby kończące studia wyższe mają papier, ale nie powinny nigdy pracować z dziećmi. [W6]

Z tą oceną korespondują podobne, dotyczące postawy studentów kierunków pedagogicznych, nauczycielskich wobec zadań wynikających z roli zawodowej. Kilku uczestników badań podkreśliło, że studenci bywają zupełnie niezainteresowani tym, co się dzieje w toku studiów i na praktykach oraz są niezaangażowani w pracę na zajęciach:

No do nas też przychodzą studenci różni na praktyki, zarówno studiów jednolitych, jak i podyplomowych. No i to naprawdę różni ludzie, no części ja bym w ogóle do przedszkola nie wpuścił, tak, z taką postawą, jaką prezentują (...). Widać, kiedy gadają ze sobą, a kiedy są zainteresowani pracą z dziećmi. [W1]

Jeden z mężczyzn wskazał na ograniczone możliwości poznania studentów podczas praktyk. Mała liczba godzin zajęć praktycznych skutkuje trudnościami w rzetelnej ocenie predyspozycji czy cech charakteru kandydata do zawodu, które mogłyby sprzyjać pracy z dziećmi czy młodzieżą. Podczas wymaganych praktyk studenci mogą zaprezentować swoją postawę czy umiejętności w znikomym stopniu, nie przejmują bowiem pełnej odpowiedzialności za proces edukacyjny – w razie niepowodzenia lub zbyt dużych trudności podczas prowadzenia zajęć to nauczyciel grupy kontynuuje pracę z dziećmi. W krótkim czasie trwania praktyk trudno ocenić długofalową postawę kandydatów do zawodu, do zadań opiekuńczych, wychowawczych i dydaktycznych oraz do pozostałych uczestników procesu edukacyjnego – dzieci, rodziców czy innych nauczycieli.

Sam też miałem kilka praktykantek podczas mojej pracy (...) i... ja nie byłem w stanie powiedzieć nic o tych osobach, ponieważ nie wiem, jak one pracują z dziećmi, dopóki one faktycznie nie zaczną z nimi pracować na stałe jako nauczycielki. To, że one tam przyjdą na nie wiem, 40 godzin w miesiącu, ja nie jestem w stanie o nich nic powiedzieć. [W2]

Trzech mężczyzn (W2, W6, W14) zauważyło, że powyżej zaznaczony problem mogłoby rozwiązać ponowne wprowadzenie egzaminów wstępnych podczas rekrutacji i/lub okresowe kontrole podczas praktyk, związane z oceną poziomu zaangażowania i przygotowania danego studenta czy młodego nauczyciela do zajęć.

Uważam, że zajęcia, praktyki powinny być kontrolowane (...) ale nie w sposób taki służbowy, czyli nie w sposób papierkowy, ale w sposób jakiś... ludzki... Przyjść, zobaczyć... jego pracę, podejrzeć... czy on angażuje się, czy raczej nie... tylko nie bazować na jednej obserwacji, na dwóch, tylko przez miesiąc... przez dwa... no to wtedy możemy poznać człowieka, czy on... ma maskę założoną i udaje, że pracuje, czy... pracuje całym sobą. [W14]

Egzaminy wstępne mogłyby także ograniczyć masowość studiów pedagogicznych. Wymagający proces selekcji nie tylko przyczyniłby się do wyłonienia najbardziej obiecujących kandydatów do zawodu, lecz również wskazałby, że nauczyciel to zawód nie dla każdego. W konsekwencji miałyby szansę wzrosnąć prestiż tej profesji. Mężczyźni uczestniczący w badaniach zwrócili w tym kontekście uwagę na rolę kadry akademickiej już na etapie przyjmowania na studia.

Jestem za tym, żeby jeśli chodzi o studia ogólnie, wróciły egzaminy wstępne, ponieważ będą weryfikować, kto się faktycznie na to nadaje, a kto nie... One na pewno nie będą weryfikować do końca, ale będzie odsiew... Bo tak naprawdę pedagogikę może skończyć każdy. [W2]

Według uczestników badań zadaniem nauczycieli uniwersyteckich powinno być rozpoznawanie odpowiednich kandydatów do zawodu, a następnie rzetelne i wspierające ich prowadzenie, być może nawet mające charakter coachingu czy tutoring. Byłoby to możliwe po zmniejszeniu liczebności studentów na kierunkach pedagogicznych, co można osiągnąć za pomocą odpowiednio poprowadzonej selekcji w trakcie rekrutacji na studia. Konieczne jest też zaangażowanie nauczycieli akademickich, ich gotowość do wspierania studentów i możliwości czasowe oraz związane z ich własnymi zasobami intra- i interpersonalnymi:

Jeśli nauczyciele akademicy naprawdę chcieliby się nad tym pochylić i też nie robić studiów masywowych, (...) i mogliby się nad tymi studentami skupić, to by zobaczyli, że może ten nauczyciel, nauczycielka, mimo swoich trudności jakichś... mmm... osobistych, pewnie jakichś takich nieprzepracowanych rzeczy... jest dobrym kandydatem na nauczyciela, bo ma w sobie to coś... Ale na to trzeba mieć czas i przestrzeń. [W6]

Co istotne, problematyka braku selekcji czy rzetelnej weryfikacji kandydatów do zawodu nauczycielskiego nie dotyczy tylko etapu studiowania. Obecna jest również w przypadku zatrudnienia młodych, nieznanych osób. Jeden z uczestników badania zwrócił uwagę na to, że dyrektor placówki tak naprawdę ma bardzo ograniczone możliwości weryfikacji tego, kim jest jako nauczyciel nowo zatrudniany kandydat do pracy. W tym kontekście właśnie na dyrektorze spoczywa duża odpowiedzialność. Jest on tak naprawdę jedyną osobą, która realnie może zweryfikować kompetencje danego nauczyciela. Mężczyźni uczestniczący w badaniu zaznaczył również, że rodzice w tym wypadku nie mają żadnej możliwości sprawdzenia, kim jest osoba, której opiece powierzają dzieci:

To też jest coś dla mnie porażającego, że jesteśmy w stanie my, społeczeństwo, dorośli, oddać nasze najcenniejsze skarby, że tak to nazwę, w obce ręce, nie mając pojęcia, jakie to są osoby. Ja sobie nie wyobrażam tak funkcjonującej placówki, a tak działają wszystkie placówki, albo w większości wszystkie, że no... rodzice zawierają w tym głównie dyrektorom, nie mając pojęcia, jaka tam jest kadra. [W6]

Biorąc to pod uwagę, należy stwierdzić, że w kontekście przygotowania młodych nauczycieli czy pedagogów to na nauczycielach akademickich spoczywa ogromna odpowiedzialność. To oni powinni dbać o to, aby do zawodu wkraczały osoby odpowiednie do pracy z drugim człowiekiem, sprawdzone i kompetentne.

W powyższych kategoriach wybrzmiała konieczność właściwego przygotowania do zawodu nauczyciela, szczególnie nauczyciela edukacji przedszkolnej, w aspekcie praktycznym. Rozwijając to zagadnienie, należy wskazać kolejną kategorię – problem podnoszony przez uczestników badań. W ich opinii jest to niska jakość kształcenia studentów kierunków nauczycielskich, pedagogicznych, w tym niski poziom praktyk zawodowych, które faktycznie nie przygotowują do zawodu i *niewiele dają* [W2]. *Studia z zakresu pedagogiki wczesnoszkolnej czy przedszkolnej no jednak, moim zdaniem, nie przygotowują tak naprawdę w zakresie praktycznym do tej pracy* [W10]. Mężczyźni zwrócili uwagę na to, że podczas studiów niewiele jest możliwości nauczania się praktycznych (czasami bardzo podstawowych) umiejętności, realnie potrzebnych od pierwszych dni pracy z grupą dzieci, ale również na niezbyt nowatorskie sposoby prowadzenia zajęć z różnych wiodących przedmiotów (psychologii rozwojowej czy metodyki):

Pamiętam, że właśnie wtedy też pracując w tym przedszkolu pierwszy raz z tymi maluchami, nauczyłem się pieluchy zmieniać. Tego nie ma na studiach pedagogicznych, na przedszkolnej i wczesnoszkolnej pedagogice. Każdy zakłada, że to się już umie... no... to życzę powodzenia, że... mężczyzna to musi umieć tak młody, który zaczyna studia... studia wyższe. (...) i to jest coś, co myślę, że warto wprowadzić do kształcenia studentów, żeby nauczyli się zmieniać pieluchy. [śmiech; W6]

Według badanych mężczyzn studia pedagogiczne powinny mieć charakter praktyczny, aby młodzi nauczyciele nie musieli uczyć się od starszych stażem nauczycieli, z którymi współpracują:

Niestety ubolewam nad tym, że większość praktycznych rzeczy dowiadujemy się od kolegów, koleżanek, pracując z nimi, niż na studiach. (...) Pamiętam z uczelni tej tutaj... doktora R., (...) który powiedział, że chciałby, żeby studia licencjackie były praktyczne, a magisterskie teoretyczne, że taki jest gdzieś wzór na świecie i myślę, że to jest dobry kierunek. Studia licencjackie powinny być przede wszystkim praktyczne, z teorią, ale skupione na praktyce. Cały czas myślę o tym, czemu nie można iść na praktyki ze studentami na przedszkolnej, wczesnoszkolnej i patrząc na grupę dzieci uczyć się rozwoju Piageta, obserwując te dzieci. I wtedy poznając też danego nauczyciela i patrząc, jak zachowuje się z dziećmi, jak z nimi pracuje, uczymy się psychologii rozwojowej. A nie z książki. [W6]

Z perspektywy mężczyzn nauczycieli praktyków wartościowe mogłoby być także zaangażowanie w prowadzenie części zajęć nauczycieli z dużym doświadczeniem zawodowym, np. nauczycieli dyplomowanych.

Co ciekawe, jeden z badanych mężczyzn (W4) docenił wartość prowadzonych w jego uczelni praktyk zawodowych. Wskazał, że dzięki tego typu zajęciom studenci mają możliwość zorientowania się w specyfice zawodu oraz sprawdzenia/

potwierdzenia swoich motywacji i chęci jego wykonywania. W przypadku rozczarowania na tym etapie drogi zawodowej możliwa jest jeszcze zmiana decyzji i rezygnacja lub zmiana kierunku studiów.

W kontekście praktycznego wymiaru przygotowania kandydatów do zawodów nauczycielskich badani mężczyźni wskazali na kilka jego aspektów. Uznali, że jest to niezwykle ważna część studiów pedagogicznych, nauczycielskich, ale podkreślili, że spełni ona swoją rolę tylko wtedy, jeśli będzie prowadzona w sposób rzetelny, co niekoniecznie ma miejsce w tej chwili. Wskazali też pewne mankamenty praktyk, nawet wysokiej jakości, których jest po prostu zbyt mało. Ich zdaniem praktyki na etapie studiów pozwalają jedynie na pewną (cenną, ale jednak dość pobieżną) orientację w charakterze pracy nauczyciela; ukazują studentom świat zawodowy, dzięki czemu mogą oni przekonać się, czy naprawdę chcą realizować się w tej profesji i w razie potrzeby dają czas na rezygnację z tej drogi. Mężczyźni uczestniczący w badaniu stwierdzili, że zdobyte podczas praktyk doświadczenie to dopiero początek – prawdziwa praktyka zaczyna się w momencie przejścia pełnej odpowiedzialności za grupę w pierwszej pracy. To pierwsze lata w zawodzie tak naprawdę weryfikują, czy dana osoba „nadaje się” do niego czy nie, pozwalają „poznać” młodego nauczyciela. Podczas praktyk studenckich nie ma takiej możliwości. Warto w tym miejscu wspomnieć, że uczestnicy badania zdobywali swoje doświadczenia nie tylko podczas obowiązkowych praktyk, lecz także w ramach różnych dodatkowych aktywności, co pozwoliło im na pozyskanie szerszego oglądu specyfiki pracy.

Według uczestników badania w procesie studiów niezwykle istotny jest dostęp do wysoko wykwalifikowanej, odpowiednio przygotowanej kadry akademickiej, która podąża za realiami rzeczywistości edukacyjnej. Znaczenie zespołu specjalistów przygotowujących do zawodu nauczyciela mężczyźni wskazali już w kontekście selekcji do zawodu. Ważne jest jednak także to, żeby nauczyciele akademicy aktywnie włączyli się w działalność praktyczną, rozumianą jako tworzenie wzorcowych placówek, uczenie nowoczesnych metod pracy, nowoczesnego podejścia do edukacji, a nie koncentrowali się na powielaniu starych wzorców. Na ten aspekt zwrócił uwagę zwłaszcza jeden z badanych:

Chciałbym, żeby też nauczyciele akademicy zobaczyli, że można uczyć w inny sposób, a nie taki, jak uczą do tej pory, czyli uczą dalej tak, jak uczono moich nauczycieli lata wstecz. (...) Rozumiem sytuację nauczycieli akademickich, ale ja oczekuję od nich, że wyjdą poza schemat i będą uczyć metodyki, która jest odpowiednia do odpowiednich czasów. A obecna metodyka uczenia z podręcznika i stawiania ocen jest absolutnie niedopuszczalna moim zdaniem. [W6]

Uczestniczący w badaniu mężczyźni duże znaczenie nadają odpowiedniemu przygotowaniu kandydatów do zawodu nauczyciela, w tym nauczyciela edukacji przedszkolnej, w toku studiów kierunkowych. Dokonują jednak w dużej mierze krytycznej oceny obecnego sposobu kształcenia, punktując słabe strony uczelni

prowadzących kierunki pedagogiczne. Dostrzegają ciągle aktualny problem związany z negatywną selekcją do zawodu nauczyciela, który odbywa się podczas rekrutacji na studia, niejako przy cichym przyzwoleniu władz uczelni oraz organów państwa odpowiadających za kształcenie nauczycieli. Zauważają niski poziom zajęć oraz „masowość” kształcenia nauczycieli, co nie sprzyja postrzeganiu tego zawodu jako profesji wartościowej, znaczącej dla społeczeństwa. Wskazują również na konsekwencje takiego stanu rzeczy w postaci coraz gorzej przygotowanej młodej kadry nauczycielskiej, co z kolei uzasadnia niejako obniżający się ciągle prestiż zawodu nauczyciela. Uczestnicy badań proponują powrót do egzaminów wstępnych na kierunki pedagogiczne, co pozwoliłoby na „odsiew” osób, które decydują się na składanie dokumentów rekrutacyjnych bez przekonania i predyspozycji. Ponadto zwracają uwagę na konieczność prowadzenia wysokiej jakości zajęć w toku studiów, z położeniem nacisku na kształcenie praktyczne do zawodu, w tym w toku praktyk ciągłych oraz podczas uczenia się w działaniu i przez doświadczenie. Podkreślają jednak znaczenie modyfikacji realizacji zajęć praktycznych wraz z koniecznością okresowej kontroli ich jakości. Dużą wagę i odpowiedzialność za jakość kształcenia przyszłych nauczycieli przypisują kadry akademickiej, od której wymagają zaangażowania i nowoczesnego podejścia do edukacji. Warto zauważyć, że postulują też zmniejszenie liczebności studentów (w toku selektywnej rekrutacji), co pozwoliłoby na większą indywidualizację procesu studiowania, a tym samym przyczyniłoby się do wzrostu jakości pracy edukacyjnej nauczycieli akademickich z osobami studiumjącymi.

OCENA WŁASNEJ SYTUACJI PODCZAS STUDIÓW NA KIERUNKU PEDAGOGICZNYM PRZEZ MĘŻCZYZN

Uczestniczący w badaniu mężczyźni są aktywnymi zawodowo nauczycielami edukacji przedszkolnej. Ukończyli studia kierunkowe, w czasie których już doświadczyli, jak silna jest feminizacja zawodu nauczyciela. Ciekawie przedstawiają się analizy wypowiedzi, w których wspominają własną sytuację na studiach pedagogicznych. Wskazali oni na podobne aspekty, które ujawniły się już w badaniach dotyczących sytuacji mężczyzn w zawodach sfeminizowanych prowadzonych przez Fuszarę (2008).

W tej płaszczyźnie analiz wyróżniono następujące kategorie: *mają łatwiej, samotność, rozpoznawalność, sytuacja po studiach*.

Niektórzy z mężczyzn w wypowiedziach zaznaczyli, że studia pedagogiczne były dla nich łatwiejsze ze względu na ich płeć. Feminizacja kierunków pedagogicznych powoduje, że każdy mężczyzna na tego typu studiach staje się „cenny”, a wykładowcom zależy na tym, żeby je ukończył, by miał możliwość rozpoczęcia drogi zawodowej jako nauczyciel. Uczestnicy badania mówili również, że małe zainteresowanie takim rodzajem studiów wśród innych mężczyzn powoduje,

iż nie muszą oni z nimi rywalizować, co odbierają jako czynnik zapewniający „łatwość” studiów: *Pan na uczelni pedagogicznej ma dużo łatwiej i inaczej się trochę na niego patrzy* [W1]; *Jednak są same kobiety i nie ma z kim rywalizować, o, to tak żartobliwie* [W4].

Należy jednak zauważyć, że feminizacja kierunków pedagogicznych, nauczycielskich przyczynia się do pewnego poczucia samotności czy osamotnienia studentów płci męskiej, o czym wspomniało pięciu badanych mężczyzn (W2, W4, W10, W11, W15). Podczas analiz można było zauważyć kilkakrotne powtarzanie czy podkreślanie wyrażenia typu „byłem sam”: *Na jednym roku, no z pedagogiki jest zawsze przeważnie jeden pan na grupę, o ile jest... (...) No ja byłem sam, na trzydzieści pięć dziewczyn byłem sam* [W4]. Czasem do owej samotności mężczyzny pomiędzy kobietami można się przyzwyczaić już od szkoły średniej (zwłaszcza w klasach o profilu humanistycznym), o czym również wspomnieli uczestnicy badań Fuszary (2008). Wskazania uczestników prezentowanego badania były podobne:

Dzisiaj to sobie uświadamiam, że... w tym sfeminizowanym środowisku byłem tak naprawdę... od szkoły średniej. (...) potem podjąłem studia, na których byłem jedynym mężczyzną na licencjacie, na studiach magisterskich była nas... dwójka, bodajże, o ile dobrze pamiętam... Więc ja jakby... współpracować z kobietami nauczyłem się... uczyłem się już od szkoły średniej. Dlatego to było dla mnie dość naturalne. [W10]

Być może te doświadczenia mogły być pomocne w odnalezieniu się w sfeminizowanym środowisku pracy.

Samotność nie wiązała się jednak z anonimowością i niedostrzeganiem mężczyzn przez inne osoby podczas studiów, stąd wyróżniona kategoria rozpoznawalności. Uczestnicy badań byli zauważani i zapamiętywani nie tylko przez koleżanki studentki, lecz także przez nauczycieli akademickich, co w opinii badanych mężczyzn miało zarówno wady (np. zauważanie nieobecności, konieczność bycia aktywnym), jak i zalety (pomoc koleżanek, aspekt towarzyski, popularność): *Były plusy, bo byłem sam i było trzydzieści kobiet, ale jak na zajęcia się nie dało przyjść, to... to od razu wykładowca wiedział, że mnie nie będzie, bo jest jeden na liście, nie da się ukryć* [W4]; *Na poszczególnych rocznikach (...) mężczyźni byli bardzo mocno zauważalni i raczej to kobiety znały mężczyzn (...). Więc my byliśmy dość... dość takimi osobami można powiedzieć w cudzysłowie, popularnymi* [W5].

O ile własną sytuację w czasie studiów badani oceniali jako raczej pozytywną, o tyle sytuacja po studiach generowała już pewne trudności. Wiązały się one głównie z mało efektywnym poszukiwaniem pracy w zawodzie nauczyciela edukacji przedszkolnej. Uczestnicy badania wskazali na brak zaufania społecznego do mężczyzn ubiegających się o pracę w przedszkolu oraz istniejące w społeczeństwie uprzedzenia i stereotypy. Pomimo tych samych uprawnień do wykonywania zawodu nauczyciela co kobiety, mężczyźni mogą się więc stykać z pewną

stygmatyzacją. Co więcej, w przypadku zatrudnienia nauczyciela płci męskiej stygmatyzacji, niezrozumienia i pewnego odtrącenia może doświadczać również dyrektor placówki. Na tego typu trudności wskazało w swoich wypowiedziach trzech badanych (W2, W3, W10):

Problem pojawia się wtedy właśnie, kiedy te studia się kończy i trzeba zaczynać rozsyłać swoje CV. Ja jestem w tej komfortowej sytuacji, że już mam doświadczenie z dziećmi, (...) natomiast facet, który kończy studia, ma tylko dyplom w rękę i oczywiście praktyki, które robił na studiach, które tak naprawdę o niczym nie świadczą, bo nikt na to nie patrzy, będzie mieć problem ze znalezieniem pracy, oj duży problem... O ile nie będzie mieć znajomego, który prowadzi niepubliczne przedszkole albo naprawdę gdzieś tam... rodziny czy kogoś zaufanego, to... w pierwszej kolejności będą przyjmowane kobiety (...) podczas takich właśnie swobodnych rozmów sami przyznają [dyrektorzy], że... że... wolą przyjąć kobietę świeżo po studiach niż mężczyznę świeżo po studiach. I to mówią mi, przy mnie, wiedząc, że, no ja też jestem właśnie mężczyzną... ale szczerze mówią przynajmniej... Tak to jest... Tak że nie dziwię się z jednej strony mężczyznom, że nie chcą iść na te studia, bo nie gwarantuje im to pracy. [W2]

Mężczyźni, którzy wzięli udział w badaniu, wskazali w tym kontekście na szczęście i dużą rolę dyrektora jako pracodawcy, który obdarzył ich zaufaniem i zdecydował się powierzyć stanowisko nauczyciela.

Sytuacja mężczyzn studentów kierunków pedagogicznych w czasie studiów w opinii uczestników badania wydaje się dość pozytywna. Pomimo pewnych doświadczeń związanych z samotnością, mogą się czuć zarówno na zajęciach, jak i w gronie koleżanek akceptowani. Często bycie jedynym (lub jednym z niewielu) mężczyzną w grupie studenckiej przynosi pewne korzyści – wyzwania związane z uczeniem się wydają się łatwe, można liczyć na pomoc i wsparcie innych (głównie koleżanek), popularność i wyróżnienie się z tłumu oraz docenienie wykładowców, przy czym jest to dowartościowanie związane raczej z podjęciem decyzji o wykonywaniu w przyszłości zawodu stereotypowo niezgodnego z rolą płciową. Mężczyźni nauczyciele edukacji przedszkolnej wskazują też na trudności związane z późniejszym poszukiwaniem pracy w zawodzie. Pośrednio wiążą je z obecnymi w przestrzeni społecznej stereotypami czy uprzedzeniami odnoszącymi się do relacji mężczyzn z małymi dziećmi. Przede wszystkim mają na myśli potencjalną pedofilię, homoseksualizm czy po prostu trudności związane z opieką nad dziećmi w wieku przedszkolnym jako zadaniem „nienaturalnym”, bo przypisanym tradycyjnie kobietom. W kontekście walki z pewnymi stereotypami należy podkreślić tutaj istotną rolę dyrektora przedszkola jako pracodawcy, którego zadaniem jest rzetelnie i obiektywnie ocenić kandydaturę mężczyzny na stanowisko nauczyciela. Jego decyzja powinna być poparta nie obecnymi w społeczeństwie uprzedzeniami, lecz dokładną analizą dokumentów i kompetencji mężczyzny kandydata do pracy w przedszkolu, szkole czy innej placówce edukacyjnej

MOŻLIWE PROPOZYCJE ZMIAN DOTYCZĄCE KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI W UJĘCIU MĘŻCZYZN NAUCZYCIELI EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ

Konkluzje, jakimi nauczyciele podzielili się podczas wywiadów, odnoszą się do konieczności reform czy też zmian systemowych w zakresie całego systemu oświaty dotyczących problematyki zawodu nauczyciela oraz jego postrzegania (często przez pryzmat płci) w społeczeństwie. Nauczyciele uczestniczący w badaniu zarówno wskazali na ogólną potrzebę zmian, jak i podali własne propozycje konkretnych rozwiązań. Problemy dotyczące zawodu nauczyciela dostrzegali już na etapie przygotowania do tego zawodu, czyli w trakcie studiów. Przedstawiona poniżej płaszczyzna analiz obejmuje charakterystykę zmian wskazanych przez nauczycieli, przy czym dotyczą one jedynie studiów kierunkowych. Pominięto natomiast problematykę zmian, w tym społeczno-kulturowych, odnoszącą się do ogólnej sytuacji nauczycieli w Polsce, stanowi ona bowiem odrębny obszar analiz.

Przeprowadzenie zmian w kontekście przygotowania do zawodu nauczyciela było rozumiane przede wszystkim jako zadanie dla uczelni pedagogicznych. Niektóre wypowiedzi dotyczyły również konieczności reform na poziomie państwowym. Prezentacja analiz wypowiedzi ujęta została w ramy następujących kategorii: *rozwiązania na poziomie państwa, propozycje zmian w prowadzeniu studiów pedagogicznych, działania uczelni pedagogicznych oraz przedszkoli i szkół, rekomendacje dla studentów*.

Pierwsze trzy kategorie dotyczą pewnych konkretnych rozwiązań w zakresie zmian systemowych (na poziomie państwa czy samorządów) oraz autonomicznych działań uczelni. Ostatnia z nich zawiera wypowiedzi skierowane bezpośrednio do młodych mężczyzn zainteresowanych pracą w zawodzie nauczyciela, pedagoga czy wychowawcy, ze szczególnym uwzględnieniem nauczyciela edukacji przedszkolnej.

W obrębie kategorii dotyczącej rozwiązań na poziomie państwa znalazły się wypowiedzi wskazujące na potrzebę tworzenia projektów ministerialnych, programów ogólnonarodowych czy regionalnych (na szczeblu samorządowym), nie tylko związanych z zachęcaniem mężczyzn do podejmowania pracy w przedszkolach, lecz także zapewniających godziwe wynagrodzenie w zawodzie, który jest profesją silnie sfeminizowaną:

Ja bardzo bym chciał, żeby był projekt ministerialny odnośnie [do] tego, żeby zachęcić mężczyzn do pracy w tym zawodzie i to musi iść odgórnie (...). To powinien być program odgórny, ministerialny, żeby zachęcić nauczycieli mężczyzn, ponieważ oni są absolutnie potrzebni (...). I za tym muszą iść pieniądze, to też pomoże kobietom, bo dostaną też lepsze pieniądze, więc pomożemy i kobietom, i mężczyznom, a przede wszystkim pomożemy dzieciom i rodzicom. (...) No jeśli byłby program, który mówi o tym, że... praca nauczyciela jest tak fajną pracą jak praca informatyka i za tym idą odpowiednie też awanse i prestiż, to uważam, że na pewno byłoby więcej chętnych do tego typu pracy. [W6]

Takie działania, zarówno na szczeblu rządowym, jak i w ramach *samorządu lokalnego, kuratorium czy wydziału urzędu miejskiego* [W9], mogłyby przyczynić się do tego, że *uzyskanie pracy jako mężczyzna byłoby dużo łatwiejsze* [W9]. Ponadto uczestnicy badania zwrócili uwagę na działania koncentrujące się na zwiększeniu parytetów płci w zawodzie nauczyciela edukacji przedszkolnej. Dzięki temu obecność mężczyzn w przedszkolach czy szkołach stałaby się *naturalna* [W4], a problematyka zatrudnienia ich na stanowiskach nauczyciela budziłaby *mniej zdziwienie wśród ludzi*, którzy mogliby się *bardziej z tym oswoić* [W15]. Zapewnienie parytetów płci przyczyniłoby się zatem do normalizacji uczestnictwa mężczyzn w roli specjalistów w dziedzinie edukacji.

Uczestnicy badania, proponując zmiany, kierowali szczególną uwagę w stronę uczelni kształcących nauczycieli jako podmiotów odpowiedzialnych za właściwe przygotowanie potencjalnych pracowników przedszkoli czy szkół. Z narracji wyłaniają się pewne propozycje zmian w prowadzeniu studiów pedagogicznych. Przede wszystkim badani mężczyźni sugerują powrót do prowadzenia egzaminów wstępnych podczas rekrutacji, co pozwoliłoby na początkową weryfikację kandydatów do zawodu. Kolejny etap to krytyczne przyjrzenie się jakości praktyk zawodowych oraz zwiększenie liczby godzin tego typu zajęć, a także zweryfikowanie jakości przygotowania kadry akademickiej. Ponadto wskazują, że zmiany na uczelniach kształcących nauczycieli powinny zmierzać w takim kierunku, by już studia stały się elitarne, trudniejsze. Upatrują w tym szansy na wzrost prestiżu zawodu.

Ja też myślę rozwiązanie odnośnie [do] nauczycieli w przedszkolu, ponieważ to, co dzieje się w tym momencie, myślę o ustawie wicepremiera Gowina odnośnie [do] tego, że nauczycielem może być osoba, która skończy pięcioletnie studia jednolite, nie na każdej uczelni, jest to dobry kierunek. [W6]

Co ciekawe, w literaturze pedeutologicznej w kontekście przygotowania kandydatów nauczycieli do pracy zawodowej z jednej strony podkreśla się konieczność zmian i dostosowanie programów kształcenia do aktualnej rzeczywistości społecznej i edukacyjnej (por. np. Kwiatkowski, 2018), z drugiej zaś wskazuje się na zbyt praktyczny wymiar kształcenia, co powoduje swoiste zamknięcie się nauczycieli wczesnej edukacji na szerszy kontekst społeczno-kulturowy (por. np. Klus-Stańska, Nowicka, 2005; Lewowicki, 1994). Być może w kontekście pracy nad jakością edukacji kadr nauczycielskich warto, aby gdzieś pośrodku spotkali się teoretycy, badacze i praktycy, którzy mogliby wypracować zbalansowane programy studiów, zawierające wszystkie wymiary przygotowania do zawodu (nauczyciel jako teoretyk-specjalista, nauczyciel jako badacz oraz nauczyciel jako refleksyjny praktyk).

Wypowiedzi uczestników badania wskazują na to, że dla mężczyzn niezmiernie istotną rolę w promowaniu ich udziału w edukacji, szczególnie niższego szczebla, odgrywają uczelnie pedagogiczne oraz przedszkola, szkoły i inne instytucje świadczące usługi edukacyjne. Uczelnie wyższe mają relatywnie duże,

wynikające z pewnej autonomii, możliwości działania, które mogłyby realnie przyczynić się do zwiększenia liczby mężczyzn w przedszkolach czy szkołach. Z tego względu została wyróżniona kategoria działania uczelni pedagogicznych oraz przedszkoli i szkół. Warto podkreślić, że proponowane działania zdaniem badanych mężczyzn nie muszą koncentrować się tylko na – skądinąd podstawowym – zadaniu, jakim jest odpowiednie prowadzenie studiów. Ten aspekt uznają oni za ważny w kontekście właściwego przygotowania wszystkich potencjalnych nauczycieli do pracy oraz odnoszą go do aktywności sprzyjającej podniesieniu prestiżu zawodu.

Ponadto do ważnych zadań zarówno uczelni, jak i przedszkoli czy szkół, związanych z popularyzowaniem obecności mężczyzn w zawodach nauczycielskich, należy według badanych zaliczyć:

1. Wskazywanie obecności mężczyzn nauczycieli we wczesnej edukacji (wyowiedzi czterech mężczyzn). Zadanie to wiąże się również z tym, że uczestnicy badania wskazali na potrzebę istnienia pewnego męskiego wzorca nauczyciela dla mężczyzn studentów kierunków pedagogicznych. Dostrzegają bowiem trudność, jaką sprawia młodym absolwentom płci męskiej pełnienie roli nauczyciela oraz wypracowanie sobie własnych standardów działania ze względu na to, że modelowe realizowanie obowiązków zawodowych pokazywane jest im jedynie z perspektywy kobiet, np. nauczycielek opiekunek stażu czy praktyk zawodowych z ramienia przedszkola czy szkoły:

W momencie jak [przedszkola i szkoły] robią plakaty na rekrutację czy na drzwi otwarte, pokazać na przykład, że są nauczyciele – nauczycielki i jeden nauczyciel – tak na tym plakacie i – zapraszamy do naszego przedszkola. Żeby już pokazać rodzicom, że mężczyźni w przedszkolu to też coś normalnego, co będzie występować. [W2]

Wskazywanie obecności mężczyzn w placówkach edukacyjnych może być realizowane podczas praktyk (W7) czy wizyt studyjnych:

[Mieliśmy wiele okazji], żeby oglądać te miejsca pracy i jeżeli tam się widziało mężczyzn, to było to jakimś motywatorem. Że skoro tam ktoś pracuje, że jest tam jakiś facet, to ja też mogę tutaj pracować, prawda? Tak, że na pewno yyy... też pokazywanie tych miejsc i no też dawanie szansy. [W4]

Wartościowe i wspierające – szczególnie dla studentów płci męskiej – mogłoby być ukazywanie mężczyzny nauczyciela praktyka aktywnego w zawodzie lub wymiana doświadczeń z wykładowcami, którzy na pewnym etapie swojej kariery zawodowej również pracowali w przedszkolu czy szkole. To działanie należy wiązać z dbałością o jakość kadry nauczycieli akademickich w uczelniach:

Ale chciałbym też, żeby było wsparcie dla mężczyzn, ponieważ myślę, że są zagubieni w tym... ponieważ są same koleżanki na kierunku, jest to atrakcyjne z punktu widzenia młodego mężczyzny, studenta, ale to nie pomaga w pracy zawodowej. Potrzebuje taki mężczyzna podejścia też do tego

w sposób męski na studiach, żeby też byli wykładowcy, którzy pracowali kiedyś w przedszkolu jako mężczyźni. [W6]

2. Promowanie zawodu nauczyciela edukacji przedszkolnej wśród mężczyzn (wypowiedzi trzech mężczyzn). W działania te zdaniem uczestników badania mogłyby również włączyć się instytucje rządowe oraz media. Warto wskazać, że na takie aktywności uwagę zwrócili już uczestnicy badań Fuszary (2008) kilkanaście lat przed realizacją prezentowanego tu badania. Zadanie to mogłoby być realizowane w kontekście rekrutacji na studia, podobnie jak ma to miejsce w przypadku zachęcania kobiet do studiowania na kierunkach zmaskulinizowanych:

Żeby uczelnie może też zachęcały... (...) Politechnika Poznańska ma taką politykę, żeby zachęcać kobiety, żeby przychodziły na studia inżynierskie, i widać to właśnie po plakatach, po ulotkach czy na stronie internetowej. Jest: rekrutacja (...) jesteś kobietą i chcesz być inżynierem? Zapraszamy, u nas coś tam – się odnajdziesz czy takie tam, nie? Może właśnie w drugą stronę też to zrobić? Żeby... żeby zachęcić mężczyzn do pracy w tym zawodzie. [W2]

W działania promocyjne warto byłoby włączyć także media:

Gdyby to było w mediach nagłośnione i w odpowiedni sposób, jestem pewien, żeby... że młody licealista mógłby pomyśleć „a może pójść na studia pedagogiczne?” nie tylko po to, żeby poznać swoją przyszłą żonę, ale też po to, żeby pracować w przedszkolu. [W6]

3. Tworzenie „wzorcowych przedszkoli” pod patronatem uczelni (wypowiedzi dwóch mężczyzn). W tym kontekście uczestnicy badania zwrócili uwagę na możliwości organizowania przez uczelnie nowoczesnych placówek modelowych realizujących dobre praktyki (*Powinna być placówka, gdzie ci nauczyciele naprawdę są sprawdzeni i uczą też w inny sposób, tak jak byśmy chcieli, żeby uczyli, a nie uczą tak, jak nas uczono 20 lat temu [W6]*) bądź na współpracę uczelni z przedszkolami partnerskimi spełniającymi parytety płci. W takich przedszkolach czy szkołach studenci nie tylko mogliby realizować praktyki i czerpać z doświadczeń pracujących tam mężczyzn, lecz także mieliby szansę znaleźć pracę (W4).

4. Organizowanie dodatkowych ciekawych kursów i szkoleń dla absolwentów, młodych nauczycieli na starcie zawodowym. W obszarze tego działania dwóch mężczyzn (W4, W6) mówiło o tym, że od młodych nauczycieli wymaga się doświadczenia i wysokich umiejętności już na początku kariery zawodowej. Istnieje też przekonanie, że będą się szkolić od pierwszych lat pracy w zawodzie, co jednak wymaga znacznych nakładów finansowych, a na to młody nauczyciel nie może sobie pozwolić. Mężczyźni ci upatrują więc możliwości większego zainteresowania mężczyzn absolwentów studiów pedagogicznych czy młodych nauczycieli pracą w zawodzie w organizowaniu dodatkowych kursów kwalifikacyjnych, które dałyby im szansę na rozwój umiejętności, a nie byłyby dla nich nieosiągalne ze względów finansowych. Warto wskazać, że obecnie istnieje dużo

możliwości realizacji grantów czy projektów finansowanych ze środków Unii Europejskiej, która przewiduje tego typu działania wzmacniające kompetencje młodych ludzi również na starcie zawodowym.

Ciekawym aspektem w kontekście wypowiedzi o studiach są rekomendacje dla studentów, zwłaszcza dla młodych mężczyzn. Zdecydowana większość uczestników wywiadów poleca im studia, a następnie pracę w zawodzie nauczyciela, choć podkreślają zarówno korzyści, jak i trudności oraz blaski i cienie tej profesji. Ponadto wskazują na przydatne cechy charakteru czy kompetencje ważne w zawodzie nauczyciela, takie jak asertywność, umiejętność podejmowania własnych decyzji i współpracy, komunikacja (W7) czy otwartość i brak „szufladkowania” siebie i innych (W13):

Nie słuchać głupot, nie słuchać niczyich porad, dorad, samemu się zastanowić, czy chcę takiej pracy. Jeżeli stwierdzę, że tak, brać, próbować, nie zrażać się trudnościami, bo ograniczenia to siedzą tylko w męskim łbie i nigdzie więcej. Wprost z dyrekcją mówić, jakie mają oczekiwania i potrzeby, być miłym dla koleżanek, bo... bo można mieć z tego plusy, plusy i niekończące się plusy... mmm... i normalnie, szczerze, otwarcie z rodzicami rozmawiać. [W7]

Na początku pracy warto starać się akceptować, a następnie przezwyciężyć trudności oraz otworzyć się na nowe doświadczenia, stając się niejako na powrót dzieckiem:

Jeżeli chodzi o mężczyzn to... niech się nie boją jakiegoś szufladkowania, jakiegoś... jakichś trudności... no wiadomo, trudności zawsze są na początku w pracy, w każdej pracy... Ale myślę, że po prostu trzeba się otworzyć... wydobyć to dziecko z siebie wewnętrzne [uśmiech] i... dobrze się bawić tą pracą. [W13]

Swoiste poczucie dziecięctwa może pomóc nie tylko w podjęciu decyzji o wyborze zawodu, lecz także w realizowaniu obowiązków już w trakcie pracy. W kontekście dylematów osób kończących studia pedagogiczne uczestnicy badania podkreślili przede wszystkim podstawową wartość w pracy nauczyciela, jaką jest satysfakcjonująca relacja z dziećmi, co stanowi istotny czynnik zachęcający do pracy w tym zawodzie.

Tak, że gdyby ktoś miał dylemat, a chciałby naprawdę zrobić, to ja bym go chyba z całego serca po prostu zachęcił do... (...) Trzeba się otworzyć na dzieci i to chyba jest najważniejsze. (...) To jest naprawdę fajny... fajna praca i daje dużo satysfakcji. (...) Jeśli chodzi o to... czym się kierować przy wyborze studiów, no to chyba przede wszystkim tym. Żeby widzieć taką tą radość z... z tego, jak... jak dzieci poznają ten świat i żeby chcieć uczestniczyć w tym. No mówię, to chyba to jest najważniejsze, bo nic innego... nic innego w tym przypadku się chyba nie... nie liczy. [W11]

Ponadto badani wskazali na niematerialne korzyści z pracy nauczyciela z drugim człowiekiem, takie jak praca w atmosferze życzliwości i radości oraz szczerłość i uczciwość w kontaktach z głównym odbiorcą oddziaływań (dzieckiem),

co daje wiele energii do działania. Te zalety w ich opinii często przewyższają korzyści ekonomiczne, których niestety w zawodzie nauczyciela nie dostrzegają.

Ale jeżeli chodzi o reklamę, to polecam wszystkim tę pracę. Jeżeli chcą współpracować z ludźmi, bo dzieci to są ludzie, przede wszystkim, mali, bo mali, ale to są ludzie, pracę z ludźmi, którzy są szczerzy, którzy są wiecznie uśmiechnięci, czasem mają łzy w oczach, ale zaraz momentalnie, szybko przychodzi uśmiech, bo ta labilność emocjonalna na tym etapie jest bardzo duża. I uważam, że jeżeli ktoś chce pracować z takimi wspaniałymi ludźmi, no to... to powinien zmienić zawód na ten... Tylko nie może patrzeć na pieniądze. [W14]

Oprócz tego, że mężczyźni uczestniczący w badaniu wskazali liczne słabości studiów kształcących nauczycieli, skoncentrowali swoją uwagę również na konstruktywnych propozycjach rozwiązań mających na celu ulepszenie systemu przygotowującego młodych ludzi do pracy w zawodach pedagogicznych, nauczycielskich. Istotne znaczenie przypisali przede wszystkim uczelniom pedagogicznym, których podstawowym zadaniem powinno być dostrzeżenie problemu konieczności kształcenia nauczycieli na bardzo wysokim poziomie. Ważną rolę pełni tutaj także powrót do bardziej restrykcyjnego systemu rekrutacji, który mógłby złagodzić problem negatywnej selekcji do zawodu i przyczynić się do wzrostu prestiżu profesji. Warto zaznaczyć, że uczelnie mogłyby rozszerzyć spektrum swoich działań poza sferę kształcenia w toku studiów – propozycje zostały podane powyżej.

Na podstawie analiz narracji uczestników badania można wysnuć wnioski, że mężczyźni ci nie znaleźli się w zawodzie nauczycielskim przypadkowo (choć czasami przypadek o takiej drodze zdecydował). Są to osoby świadome celu edukacji dzieci, a także tego, że ich rozwój powinien być najważniejszy. Świadczy o tym pragnienie dbałości o wykształcenie innych nauczycieli, co pokazane jest przez pryzmat analizy potrzeb nauczycielskich kierunków studiów i wysuwanie konkretnych propozycji zmian.

KIERUNKI INTERPRETACYJNE

Studia pedagogiczne to niezbędny element przygotowań do realizacji zawodu nauczycielskiego. Uczestnicy badania w narracjach poddali go dość wnikliwej analizie i ocenie, wskazując głównie pewne mankamenty studiów. Przedstawili również propozycje zmian oraz odnieśli się do własnych wspomnień z czasów studiów, co pozwoliło ukazać, że feminizacja profesji nauczyciela – szczególnie nauczyciela edukacji przedszkolnej – rozpoczyna się już na etapie przygotowania kandydatów do tego zawodu.

Na podstawie analizy wywiadów można stwierdzić, że mężczyźni nauczyciele dostrzegają konieczność pracy nad jakością polskiej edukacji. Podkreślili oni znaczenie działań zmierzających do podniesienia świadomości społecznej

w zakresie pracy nauczyciela, w tym nauczyciela edukacji przedszkolnej, a także udziału mężczyzn w edukacji, dzięki czemu wzrósłby prestiż zawodu. W ich wypowiedziach znalazły się propozycje konkretnych i możliwych do przeprowadzenia działań. Szczególną rolę w prowadzeniu zmian i reform przypisali państwu i organizacjom rządowym jako tym, które zarządzają systemem oświaty. Ważne zadania postawili także uczelniom pedagogicznym i przedszkolom oraz szkołom – instytucjom stojącym najbliżej nauczycieli: z jednej strony poprzez ich kształcenie, z drugiej zaś poprzez ich zatrudnianie. To szkolnictwu wyższemu przypisali odpowiedzialność za dbałość o wysokie standardy kształcenia nauczycieli, co związane jest z podnoszeniem prestiżu. Wydaje się, że dla uczestników badania pokazanie jakości pracy nauczycieli poprzez ich rzetelne przygotowanie do zawodu w trakcie studiów jest zadaniem nadrzędnym, dzięki któremu można przywrócić znaczenie tej profesji w społeczeństwie. Zapewnienie wysokich wynagrodzeń i odpowiedniej organizacji zatrudnienia (np. dbanie o to, by nauczyciele nie musieli pracować w kilku szkołach czy przedszkolach, by zapewnić sobie godziwe warunki życia) to w opinii badanych mężczyzn zadanie państwa.

Uczestnicy badań konstruują wiedzę na temat systemu kształcenia nauczycieli na podstawie własnych doświadczeń. Ich wypowiedzi, opinie i refleksje są wynikiem ich własnej interpretacji zdarzeń, w których sami uczestniczyli i uczestniczą – zarówno z okresu studiów pedagogicznych, jak i z czasu pracy zawodowej. Właściwą płaszczyzną, w której można osadzić rezultaty analiz, wydaje się zatem orientacja konstruktywistyczna – konstruktywizm społeczny. Jak pisze Wendland (2011), zakłada ona, że wiedza o świecie jest tworzona przez ludzi oraz stanowi element kultury, a więc jest zdeterminowana społecznie. Z założeń konstruktywizmu społecznego wynika, że rzeczywistość jest postrzegana przez pryzmat kultury i doświadczeń ludzi, którzy nadają temu, co spostrzegają czy obserwują, określone znaczenia. Rzeczywistość jest zatem odbierana w sposób subiektywny i konstruowana w toku interpretacji zdarzeń (Klus-Stańska, 2018; Szacki, 2004). W myśl konstruktywizmu społecznego ludzie uczestniczą w stawianiu się rzeczywistości, która staje się konstruktem wytwarzanym przez społeczne interakcje (Gołębiak, 2009). W narracjach mężczyzn nauczycieli ten wymiar uwidocznił się szczególnie w przywoływaniu wspomnień związanych z relacjami z innymi – koleżankami i wykładowcami w trakcie studiów. Na podstawie właśnie interakcji z innymi uczestnikami procesów edukacyjnych w uczelni wyższej mężczyźni zbudowali obraz studiów jako przeznaczonych raczej dla kobiet (stąd uczucie samotności lub pewnej wyjątkowości i popularności) oraz – na podstawie obserwacji innych – takich, na które nie zawsze trafia się z przekonania, co w konsekwencji generuje obniżenie ich jakości.

W szerszym, bardziej ogólnym rozumieniu wypowiedzi uczestników badań dotyczących studiów można osadzić również w paradygmacie interpretatywnym. Wpisując wyniki badania w nurt interpretatywny i związane z konstruktywizmem

społecznym, należy odnieść się do tego, że w tych ujęciach rola społeczna jest nieustannie wytwarzana przez ludzi w zależności od kontekstu, doświadczeń i znaczeń, które są tym doświadczeniom nadawane na podstawie refleksyjnego procesu interpretacji. Narracje mężczyzn nauczycieli dotyczące przygotowania do zawodu nauczyciela mogą świadczyć o tym, że dokonali i wciąż dokonują często refleksji nad rolą nauczyciela w społeczeństwie oraz nad rolą studenta kierunków pedagogicznych.

Wyniki badania można zatem interpretować w odniesieniu do modelu refleksyjnego praktyka. Uczestnicy badania realizują go, pełniąc rolę nauczyciela. Co więcej, poddają krytycznej ocenie przygotowanie do zawodu z perspektywy czasu (wracając pamięcią do okresu studiów) oraz już zdobytych doświadczeń zawodowych, a następnie starają się konstruować adekwatne propozycje ulepszeń kształcenia pedagogów, nauczycieli i wychowawców. Ich głos w sprawie zmian w prowadzeniu studiów, zwłaszcza w kontekście postulatów dotyczących promocji udziału mężczyzn w edukacji, może również wpisywać się w konstruktywistyczny ruch na rzecz zmiany społeczno-kulturowej (Gołębniak, 2009).

Model refleksyjnego praktyka, budującego wiedzę oraz kompetencje na bazie własnego doświadczenia (Lewartowska-Zychowicz, 2009; por. Nowak-Dziemiannowicz, 2001), związany jest z terminem „refleksyjna praktyka” wprowadzonym przez Schöna (1987). Pojęcie to oznacza uczenie się w działaniu, które polega na analizie i ocenie własnego postępowania w celu zmiany sytuacji. W podejściu tym akcentuje się zatem aspekt pragmatyczny oraz aspekt refleksji (Lewartowska-Zychowicz, 2009). „Nauczyciel, dokonując refleksji w działaniu, nad działaniem i o działaniu, angażuje się w aktywne poszukiwanie rozwiązań, których celem jest nie tylko lepsze zrozumienie siebie, ale także udoskonalenie nauczania” (Szempuch, 2012, s. 181). Według Schöna (1987) refleksyjny praktyk dokonuje próby zrozumienia sytuacji, wykonuje działanie i wprowadza zmianę, co w konsekwencji podnosi jego świadomość. Realizując się w roli refleksyjnego praktyka, nauczyciel wypracowuje własne, doraźne teorie, wiedzę osobistą i własny sposób działania niezależnie od teorii naukowych. Sytuacje, których doświadcza, ujmuje problemowo, integrując myślenie – refleksję i działanie – w poszukiwaniu rozwiązań. Refleksja prowadzi do przetworzenia elementów lub całej sytuacji zadaniowej. W związku z tym taki nauczyciel musi na bieżąco aktualizować sytuacje zawodowe i być badaczem własnej praktyki oraz tworzyć swój warsztat pracy, analizując własną wiedzę, a także krytycznie odnosić się do przepisów własnej roli (Gołębniak, Zamorska, 2014; Kwaśnica, 1994). Krytyczne podejście wiąże się z niepoddawaniem się bezkrytycznie tradycji, ustalonym normom czy interpretacjom, wobec których raczej nauczyciel przyjmuje postawę wyboru. Podejście refleksyjne dotyczy nie tylko nieustannej analizy realizacji zadań dydaktycznych, lecz także rozwoju emocjonalnego i emocji, które odgrywają istotną rolę w przeżywaniu doświadczeń szkolnych (i przedszkolnych), a zatem funkcjonowania

nauczyciela w szeroko rozumianej edukacyjnej rzeczywistości społeczno-emojonalnej. Lewartowska-Zychowicz (2009, s. 167) dodaje, że „sensem pracy nauczyciela refleksyjnego praktyka jest efektywne działanie w społeczeństwie, którego podstawą jest komunikacja (...). Refleksja i emancypacja są podstawowymi wymiarami sytuacji osobistej nauczyciela, jednak ich realizacja odbywa się w toku współbycia z innymi ludźmi”, co ponownie potwierdza znaczenie aspektu społeczno-emojonalnego w pracy nauczyciela. Cenne dla refleksyjnego praktyka jest również zaufanie do własnego doświadczenia jako źródła wiedzy niezbędnej w realizowaniu zadań zawodowych. W modelu nauczyciela refleksyjnego praktyka podkreśla się osiągniętą przez niego własnym wysiłkiem dojrzałość, umożliwiającą zmienianie siebie, innych i otaczającej rzeczywistości, odwagę w podejmowaniu decyzji oraz dokonywanie świadomych i odpowiedzialnych wyborów (Lewartowska-Zychowicz, 2009).

Wydaje się, że uczestnicy badania spełniają wskazane powyżej kryteria refleksyjnego praktyka, na podstawie uważnych obserwacji otoczenia krytycznie oceniają bowiem jakość przygotowania do zawodu nauczyciela w różnych wymiarach. Przyglądanie się rzeczywistości ma miejsce już w czasie studiów wraz z analizą własnej sytuacji podczas przygotowania do zawodu. Następnie jest kontynuowane w trakcie pracy zawodowej z perspektywy już aktywnego zawodowo nauczyciela w momencie oceny zachowań studentów realizujących praktyki oraz analizy sposobu organizacji tego typu zajęć. Wreszcie spostrzeżenia te oceniane są w szerszej perspektywie, obejmującej potrzebę obecności wartościowych nauczycieli w społeczeństwie oraz problematykę prestiżu zawodu i problemów, z którymi boryka się system edukacji. W kontekście zaprezentowanych wyników należy zatem wskazać, że badani mężczyźni podejmują refleksję nie tyle w działaniu i nad działaniem własnym², ile nad całokształtem działań przyczyniających się do realizowania roli zawodowej w grupie nauczycieli, której czują się częścią. Warto zauważyć, że efektem ich namysłu jest nie tylko krytyka słabości systemu kształcenia nauczycieli. Refleksyjna postawa uczestników badania wyraża się w zauważaniu wielu możliwości, świadomym podważaniu istniejącego stanu rzeczy oraz racjonalnym dążeniu do zmian czy też w ich proponowaniu (Muchacka, Czaja-Chudyba, 2018). Refleksyjność umożliwi im proponowanie konstruktywnych ich zdaniem rozwiązań, mających na celu zmianę otaczającej ich rzeczywistości w kierunku zmiernym do jak najbardziej efektywnego realizowania zadań zawodowych przez nauczycieli, a w konsekwencji do wzmocnienia realnego znaczenia profesji, a także do zmian związanych z postrzeganiem roli mężczyzny w edukacji.

² Refleksyjność nad działaniem własnym w pracy zawodowej mężczyzn nauczycieli również ujawniła się w narracjach. Zagadnienie refleksyjności oraz modelu refleksyjnego praktyka było poruszane w innych częściach głównego projektu badawczego dotyczącego doświadczeń zawodowych mężczyzn nauczycieli oraz było opisywane w kontekstach dotyczących dbałości o samorozwój nauczycieli i ich kompetencji autokreacyjnych.

W STRONĘ DYSKUSJI

W swoich wypowiedziach mężczyźni nauczyciele odnosili się do problematyki studiów pedagogicznych i wskazywali przede wszystkim na ich słabe strony. Ponadto poruszali obszar własnego funkcjonowania w trakcie tego etapu przygotowania do zawodu. Wreszcie zarysowali możliwości zmian w zakresie prowadzenia studiów tak, aby polepszyć sytuację mężczyzn studentów oraz wzmocnić prestiż zawodu nauczyciela. Ich narracje korespondują z analizami innych badaczy z obszaru pedeutologii, zajmujących się problematyką przygotowania do zawodu nauczyciela.

W odniesieniu do tego zagadnienia uczestnicy badania doprecyzowali słabości systemu kształcenia nauczycieli związane z negatywną selekcją do zawodu nauczyciela, nie zawsze wysoką jakością praktyk pedagogicznych i innych zajęć dydaktycznych oraz w zakresie odpowiedniego przygotowania kadry akademickiej. Wskazane wady systemowego kształcenia kandydatów do zawodu nauczyciela wydają się być znane zarówno naukowcom, jak i praktykom oraz są szeroko dyskutowane w literaturze przedmiotu od wielu lat i w wielu różnych kontekstach (zob. m.in. Krause i in., 2017; Smak, Walczak, 2015; Szott, 2017). Pojawiają się też w opracowaniach instytucji państwowych (NIK, 2017).

Przez wielu badaczy podnoszony jest zwłaszcza problem negatywnej selekcji do zawodu nauczyciela lub wręcz braku selekcji, a także niska jakość studiów nauczycielskich/pedagogicznych, a następnie (co dotyczy już zatrudnionych nauczycieli) niefunkcjonalny system awansu zawodowego i oceny pracy nauczyciela, dostrzegane przez wszystkich aktorów życia szkoły (Walczak, 2016). W opinii uczniów, rodziców uczniów, pracodawców i urzędników czynniki te „są wadliwe i przez to nie promują najlepszych, a hołdują tym, którzy wykonują pracę niskiej jakości” (Walczak, 2016, s. 107).

Jak zauważa Dudak (2022, s. 47), „kondycja kształcenia nauczycieli w Polsce pozostawia wiele do życzenia”. Badacze wskazują, że brakuje jednolitych wytycznych, które jasno określałyby, które uczelnie mogą prowadzić kształcenie nauczycieli, pedagogów. Obecnie studia nauczycielskie są realizowane na różnych typach uczelni i w różnych trybach; często jedynym kryterium podczas rekrutacji jest po prostu zdanie egzaminu maturalnego (uzyskanie wymaganych 30%; zob. Jelonek, Kocór, Worek, 2017). Z jednej strony liczba absolwentów takich kierunków – młodych nauczycieli – przekracza potrzeby, z drugiej zaś postępuje i wzmacniana jest selekcja negatywna do zawodu. Brak egzaminów wstępnych i wymagających kryteriów rekrutacji w konsekwencji prowadzi do tego, że

zawód nauczyciela wybierają ci, którym nie udało się znaleźć pracy zgodnej z ich preferencjami – podjęcie pracy w zawodzie nauczyciela stworzyło zatem możliwość znalezienia się na rynku pracy,

w sytuacji braku bardziej satysfakcjonującej alternatywy (...), osoby, które nie mają pomysłów na własną karierę zawodową, a jednocześnie świadome są profitów, jakie niesie za sobą praca nauczyciela. (Walczak, 2016, s. 104)

Takie motywacje nie sprzyjają pracy wysokiej jakości, przyczyniają się natomiast do ciągłego obniżania prestiżu zawodu nauczyciela. Wprowadzenie egzaminów wstępnych i wymagających kryteriów rekrutacji pozwoliłoby na „odsiew” osób, które decydują się na studia nauczycielskie/pedagogiczne ze wskazanych wyżej powodów. Na tę kwestię zwrócili uwagę również mężczyźni nauczyciele uczestniczący w opisanym tu badaniu.

Takie same problemy zostały dostrzeżone w wyniku kontroli NIK (2017) dotyczącej kształcenia nauczycieli. Z raportu wynika, że na kierunki nauczycielskie przyjmowani są coraz słabsi kandydaci, a programy kształcenia rzadko podlegają aktualizacji. Wydaje się, że są one w dużej mierze dostosowywane jedynie do wymagań rządowych w zakresie standardów kształcenia nauczycieli, nie są natomiast wynikiem analizy zmian w edukacji czy potrzeb uczniów w XXI w. W raporcie NIK można zauważyć, że negatywna selekcja do zawodu to coraz powszechniejszy problem. W okresie objętym kontrolą (lata akademickie 2012/2013 i 2015/2016) ponad 9% ogółu osób przyjętych na kierunki ze specjalnościami nauczycielskimi stanowili maturzyści, którzy na egzaminie maturalnym uzyskali najniższe wyniki (NIK, 2017, s. 9). Wyniki kontroli potwierdzają dodatkowo, że brakuje mechanizmów i narzędzi służących selekcji kandydatów do zawodu nauczyciela. Kryteria rekrutacyjne na studia wyższe nie są wyraźne i restrykcyjne, można nawet mówić niejako o ich braku. Na studia pedagogiczne mogą być przyjęci absolwenci szkół średnich, którzy po prostu zdali egzamin maturalny, uzyskując niezbędne minimum wymaganych punktów. Co więcej, w trakcie kształcenia brakuje pewnego rodzaju kontroli czy monitorowania przydatności kandydatów do zawodu. Zaniepokojenie może budzić również fakt, że rośnie liczba osób, które nie obroniły w terminie prac dyplomowych i magisterskich na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych (NIK, 2017, s. 34), co także dowodzi słabości kandydatów do zawodu – studentów. Na etapach późniejszych dochodzi do tego, że procedura awansu zawodowego nie spełnia roli przesiewowej (NIK, 2017, s. 13). Ten ostatni problem rodzi swoistą frustrację i poczucie niesprawiedliwości wśród nauczycieli, szczególnie młodszych, na niższych stopniach awansu, którzy często obserwują, że tę samą kwotę wynagrodzenia otrzymują nauczyciele zaangażowani, aktywni, zmotywowani do pracy oraz ci, którzy wykonują jedynie niezbędne minimum, realizując swoje obowiązki zawodowe. Wypowiedzi uczestników prezentowanego badania korespondują z wynikami kontroli NIK, wzmacniając przekaz dotyczący konieczności rozwiązania tego problemu.

Z analizy narracji wyłonił się również problem wysokiego jakościowo przygotowania, w tym przede wszystkim praktycznego, do zawodu nauczyciela. Jest on

widoczny także w opracowaniach innych badaczy. „Studia pedagogiczne postrzegane są jako łatwe, w przeciwieństwie np. do studiów medycznych lub prawniczych, co sprzyja (...) obniżaniu prestiżu zawodu nauczyciela” (Smak, Walczak, 2015, s. 30). Co więcej, w społeczeństwie funkcjonuje przekonanie, że nauczycielem może zostać właściwie każdy, „osoby zatrudnione jako nauczyciele postrzegane są jako te, które nie mają szans na otwartym rynku pracy, a praca w zawodzie nauczyciela jest maksimum tego, co mogą osiągnąć w karierze zawodowej” (Smak, Walczak, 2015, s. 30). Brak odpowiedniej selekcji już na etapie rekrutacji na studia skutkuje opiniami przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego i rodziców uczniów, że „niektóre osoby nie powinny pracować w szkole, ponieważ nie posiadają odpowiednich kompetencji społecznych, a także predyspozycji do wykonywania zawodu nauczyciela” (Smak, Walczak, 2015, s. 30), natomiast według byłych nauczycieli „większość osób pracujących w tym zawodzie nie potrafi wyposażyć swoich uczniów w kluczowe kompetencje, szczególnie w kompetencje miękkie, niezbędne do sprawnego funkcjonowania w społeczeństwie oraz na współczesnym rynku pracy” (Smak, Walczak, 2015, s. 30). Podkreśla się, że w opinii różnych aktorów życia szkoły „początkujący nauczyciele (...) są dziś niewystarczająco dobrze przygotowani do wykonywania zawodu (...). Wielu badanych nauczycieli wspomina swoich praktykantów jako osoby mające trudności ze swobodną wypowiedzią, przygotowaniem scenariusza lekcji czy wypełnieniem dokumentacji szkolnej” (Smak, Walczak, 2015, s. 31). Wypowiedzi uczestników badań prezentowanych w niniejszym artykule są egzemplifikacją takiego stanowiska. W kontekście obecnego systemu kształcenia nauczycieli oraz programów studiów starsi stażem nauczyciele zwracają uwagę na to, że wcześniej, w latach 80. i 90. XX w., „koncentrowano się na praktyce, czyli możliwości sprawdzenia się w kontakcie z uczniem bezpośrednio w sali lekcyjnej. Praktyki odbywały się kilka razy w miesiącu po kilkanaście godzin” (Smak, Walczak, 2015, s. 31). Uczestniczący w badaniu mężczyźni nauczyciele także wskazali na ten problem i zarazem wysunęli postulat dotyczący konieczności zwiększenia liczby godzin zajęć praktycznych.

Również w raporcie NIK znajdują się informacje odnoszące się do tego obszaru. Kontrola wykazała, że wśród kandydatów do zawodu nauczyciela (studentów) istnieje ogromna potrzeba położenia nacisku na aspekt praktyczny kształcenia pedagogicznego. Jak zaznaczają Marzec i Borda (2018), powołując się na raport NIK (2017, s. 34), potrzebne są przede wszystkim następujące zmiany: rozszerzenie wymiaru zajęć praktycznych kosztem zajęć teoretycznych; w programach studiów położenie nacisku na uzyskiwanie praktycznych kompetencji; wzmocnienie jakości przygotowania psychologiczno-pedagogicznego do pracy zawodowej. Co ciekawe, sami studenci podnoszą potrzebę wsparcia przez praktyków zarówno w szkole, jak i podczas zajęć na uczelni. Należy zwrócić uwagę na fakt, że mężczyźni nauczyciele wskazując na ten problemowy obszar, mówią

z przedstawicielami uczelni i studentami niemal jednym głosem. Potrzeba położenia nacisku na umiejętności praktyczne jest zatem dostrzegana w środowiskach odpowiedzialnych za jakość kształcenia nauczycieli. „Wiedza merytoryczna jest czymś, w co wyposażeni są wszyscy absolwenci uczelni wyższej, obecnie zaś oczekuje się od nich umiejętności praktycznych uzyskanych po zrealizowaniu praktyk pedagogicznych w zwiększonym wymiarze u dobrych mentorów” (Marzec, Borda, 2018, s. 99).

Problemy negatywnej selekcji do zawodu oraz odpowiedniego przygotowania nauczycieli podczas studiów są związane z niskim prestiżem zawodu nauczyciela (Walczak, 2016). Często to w nich upatruje się jego źródła, choć jednocześnie należy zauważyć, że te zjawiska są ze sobą powiązane na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Negatywna selekcja do zawodu i niska jakość studiów pedagogicznych/nauczycielskich, określanych jako „łatwe”, powoduje obniżenie prestiżu zawodu nauczyciela. Jednocześnie jednak niski prestiż przyczynia się do sytuacji, że na studia kandydują osoby słabe, niekoniecznie przekonane do tej ścieżki kariery – zachęczone do studiowania niskimi wymaganiami, pragnące zdobyć wyższe wykształcenie, a które nie dostałyby się na inne, trudniejsze kierunki. Obniżający się stale prestiż zawodu nauczyciela może być więc także źródłem negatywnej selekcji (Walczak, 2016). Warto wskazać, że – jak twierdzi Walczak (2016, s. 93), przytaczając wyniki Międzynarodowego Badania Nauczania i Uczenia się TALIS 2013 (Teaching and Learning International Survey) – „poczucie braku docenienia pracy nauczycieli przez społeczeństwo wydaje się mieć uniwersalny charakter”. Co ciekawe, „na potrzebę podniesienia atrakcyjności zawodu nauczyciela zwróciły uwagę Komisja Europejska i Rada Unii Europejskiej, podkreślając tym samym potrzebę potraktowania wysokiego statusu społecznego nauczycieli jako strategicznego kierunku działań poszczególnych krajów Unii Europejskiej” (Komisja Europejska, 2010, za: Walczak, 2016). Należy zauważyć, że społeczna ocena zawodu nauczyciela jest dosyć wysoka, natomiast na brak docenienia i szacunku zwracają uwagę przede wszystkim sami nauczyciele, choć inni aktorzy szkoły dostrzegają „systematycznie obniżający się szacunek wobec przedstawicieli tego zawodu” (Walczak, 2016, s. 106).

Aby zapobiec dalszemu obniżaniu się prestiżu zawodu nauczyciela, należy skupić się na tym, aby „do wykonywania tego zawodu aspirowały właściwe osoby, poddane następnie starannej selekcji i otrzymujące w procesie kształcenia odpowiednią porcję wiedzy oraz warunki do rozwoju niezbędnych umiejętności, a po ukończeniu studiów motywowane do tego, aby nadal się rozwijać” (Jelonek i in., 2017, s. 179). Warto byłoby w tym zakresie skorzystać z dobrych praktyk związanych z kształceniem nauczycieli w innych krajach, np. w Finlandii, Singapurze czy Korei Południowej. W tych krajach,

dążąc do podniesienia prestiżu zawodu nauczyciela oraz zwiększenia atrakcyjności studiów nauczycielskich, wypracowano skuteczne zasady przygotowania dobrych nauczycieli. Oznacza to, że

w krajach tych pedagogikę studiują najlepsi. Co ciekawe, w wymienionych państwach prowadzi się rygorystyczny nabór na studia nauczycielskie, kształcenie jest na wysokim poziomie, studia są konkurencyjne, a ich absolwenci nie mają problemu ze znalezieniem miejsc pracy w zawodzie. (Dudak, 2022, s. 47–48)

Poruszając problematykę własnego funkcjonowania w trakcie tego etapu przygotowania do zawodu, mężczyźni nauczyciele zwrócili uwagę na kategorie związane z poczuciem samotności, pewną wyjątkowością czy rozpoznawalnością, co kieruje uwagę ku bardzo wysokiej feminizacji zawodu nauczyciela oraz pewnych stereotypów, które mogą być obecne w postrzeganiu mężczyzn, którzy takiego zawodu się podejmują. Problematyka zawodów sfeminizowanych, w tym zawodu nauczyciela, oraz zagadnienia związane z podejmowaniem ich przez mężczyzn jest coraz częściej obecna w literaturze naukowej (Dudak, 2022; Fuszara, 2008; Gromkowska-Melosik, 2013; Walczak, 2016). Badacze odnoszą się do braku lub niezbyt częstej obecności mężczyzn w edukacji. Jak wskazuje Dudak (2022, s. 41), „mężczyźni niejednokrotnie muszą radzić sobie ze stereotypową oceną odnoszącą się do motywów wyboru zawodu, w tym chęci szybkiego awansu, który dla mężczyzn jest osiągalny w większym stopniu właśnie z powodu sfeminizowanego środowiska pracy”. W tym kontekście można odnieść się również do spostrzeżeń uczestników badania opisanego w niniejszym artykule, wskazali bowiem, że często ich sytuacja już na studiach oceniana była jako łatwiejsza niż ich koleżanek.

Bardzo często mężczyźni oceniani są jako ci, którzy nie podejmują pracy w zawodach nieatrakcyjnych pod względem dochodów i prestiżu, a taki jest właśnie zawód nauczyciela. Mężczyzn, którzy zdecydowali się na wykonywanie tego zawodu, często traktuje się jako „przegreanych”, zarówno pod względem zawodowym, jak i finansowym czy wizerunkowym (Walczak, 2016, s. 104). Dodatkowo mogą oni podlegać negatywnej ocenie społecznej ze względu na wciąż obecne w społeczeństwie stereotypy płci, gdyż w mniejszym stopniu utożsamiają się z tradycyjnym modelem męskości (Dudak, 2022). Być może zatem uzasadniona jest teza Gromkowskiej-Melosik (2013, s. 86), która zauważyła, że feminizacja jest konsekwencją, a nie przyczyną utraty atrakcyjności przez zawód nauczyciela. Takie wskazania nie ujawniły się jednak w wypowiedziach mężczyzn nauczycieli podczas przeprowadzania opisanego tu badania. W kontekście odczuwanej podczas studiów samotności w ich narracjach dało się dostrzec postulat dotyczący zwiększenia liczby mężczyzn w zawodzie nauczyciela. W większości zgadzają się z nim także uczestnicy badań Walczak (2016), wskazujący na liczne zmiany w pracy szkoły, choć mogłyby one być zarówno pozytywne, jak i negatywne. W badaniach tej autorki ujawniła się ciekawa tendencja:

wszyscy poza uczniami dostrzegają wpływ obecności mężczyzn na zwiększenie dyscypliny wśród uczniów i dostarczenie tradycyjnie postrzeganych męskich wzorów działania, co jednoznacznie

świadczy o obecności w percepcji badanych tradycyjnego paradygmatu męskości, który opiera się na dualizmie ról płciowych, asymetryczności cech męskich i kobiecych. (Walczak, 2016, s. 105–106)

Młodszy uczestnicy (uczniowie) wskazywali „wyłącznie na rolę różnicującą, a tym samym wzbogacającą – z jednej strony umożliwiającą poznanie męskiej perspektywy, która może, choć nie musi różnić się od kobiecej, a także dającą szansę na zróżnicowanie stylów prowadzenia lekcji” (Walczak, 2016, s. 105–106). Wydaje się zatem, że przedstawiciele młodszych generacji odchodzą od stereotypowego postrzegania ról płciowych, co daje szansę na zwiększenie udziału mężczyzn w zawodach nauczycielskich, którzy – nieobarczeni krzywdzącymi stereotypami – mogliby podejmować studia pedagogiczne i w konsekwencji pracę zgodnie z własnymi zainteresowaniami. Do podobnych wniosków można dojść na podstawie wyników badań Dudak (2022). Analizowała ona postawy studentów wobec mężczyzn w zawodzie sfeminizowanym na przykładzie profesji nauczycielskiej. Rezultaty badań tej autorki wskazują, że również pokolenie studentów dostrzega wartość pracy, w której możliwa jest realizacja własnych zainteresowań „niezależnie od przyjętych kategorii zawodów ze względu na przypisane im role płciowe” (Dudak, 2022, s. 46). Studenci

posiadają w miarę pozytywne nastawienie emocjonalne wobec mężczyzn podejmujących pracę w zawodach sfeminizowanych na przykładzie profesji nauczycielskiej, szczególnie wobec kwestii wykonywania tego zawodu przez mężczyzn ze względu na zainteresowania i możliwość realizacji swoich aspiracji. Badani najgorzej ocenili mężczyzn w zawodach sfeminizowanych wobec faktu wykonywania tego zawodu z braku innych możliwości oraz ich nieporadności życiowej, warto jednak podkreślić, że postawy te są na poziomie przeciętnym. (Dudak, 2022, s. 47)

Trudno nie zgodzić się z konkluzją badaczki, że

zwiększenie jakości kształcenia na studiach nauczycielskich oraz atrakcyjności zawodu nauczyciela na rynku pracy przyczyniłoby się do bardziej pozytywnej oceny profesji nauczyciela przez tych mężczyzn, którzy dokonali wyboru takiej ścieżki zawodowej. Dałoby to im szansę na wzrost zadowolenia z pracy, a ich wybory zawodowe nie byłyby obciążone stereotypową opinią społeczną. (Dudak, 2022, s. 48)

Wniosek ten koresponduje niejako z omówionymi wcześniej problemami związanymi ze studiami pedagogicznymi czy nauczycielskimi. Ponadto skłania do dyskusji nad trzecią płaszczyzną narracji, która dotyczy zmian w systemie kształcenia nauczycieli postulowanych przez mężczyzn nauczycieli, a uwidocznionych w narracjach.

Przede wszystkim są to propozycje zmian związanych z realizacją procesu studiów, które mogłyby wprowadzić uczelnie wyższe odpowiedzialne za kształcenie nauczycieli. Zmiany te mogłyby przyczynić się do przygotowania wysokiej jakości specjalistów w zakresie edukacji, czego konsekwencją byłby wzrost

prestżu zawodu. Postawienie takich zadań uczelniom wskazuje, że mężczyźni nauczyciele zgadzają się, iż „najważniejszym elementem jakości kształcenia nauczycieli nie jest wybrany model czy typ kształcenia, lecz odpowiedzialność uczelni i jednostki za to kształcenie” (Krause i in., 2017, s. 99).

Wśród najważniejszych postulatów znalazło się położenie nacisku na rozwiązanie problemu negatywnej selekcji do zawodu. Należy powrócić do weryfikacji kandydatów na studia pedagogiczne na podstawie wyników egzaminów wstępnych. Być może warte rozważenia byłoby skorzystanie z dobrych praktyk innych krajów, takich jak Finlandia (Smak, Walczak, 2015) czy Singapur (Kwiatkowski, 2016), dotyczących dużej selekcji do zawodu oraz mechanizmów przyciągania najlepszych absolwentów szkół średnich na studia nauczycielskie, a także prowadzenia tych studiów. Być może warto rozważyć egzamin państwowy uprawniający do pracy w szkole czy w innych placówkach edukacyjnych, odbywający się pod koniec studiów, tak jak to ma miejsce w Korei Południowej (Smak, Walczak, 2015).

Ponadto istotne jest zwrócenie uwagi na jakość praktyk pedagogicznych oraz prowadzenia poszczególnych kursów. Postulatem uczestników badania było podniesienie jakości praktyk zawodowych, które powinny uwzględniać nie tylko poprawność merytoryczną i metodyczną realizowanych zajęć, lecz także posiadane kompetencje społeczno-emocjonalne i komunikacyjne oraz poziom zaangażowania w wykonywane zadania. W związku z tym praktyki powinny trwać dłużej, tak aby można było ocenić poziom zaangażowania studentów w codziennie realizowane obowiązki. Ważne staje się też podnoszenie kompetencji nauczycieli akademickich, którzy powinni wiązać bogatą wiedzę teoretyczną z nowoczesnymi sposobami przekazywania wiedzy, wykorzystywaniem odpowiednich narzędzi oraz z wiedzą praktyczną dotyczącą nieustannie zmieniającej się specyfiki zawodu nauczyciela. Koresponduje to z opinią Walczak (2016, s. 109), która wskazując na konieczność podniesienia jakości kształcenia na studiach nauczycielskich, stwierdza: „Chcąc podnieść prestiż zawodu nauczyciela, należy postawić na dbałość o pozyskiwanie najlepszych, możliwie najlepiej dopasowanych do pełnienia przyszłej roli, kandydatów do pracy w zawodzie nauczyciela oraz zapewnianie wysokiej jakości kształcenia i doskonalenia nauczycieli”.

Ważnymi propozycjami zmian są te, które odnoszą się do polepszenia sytuacji mężczyzn w edukacji. Zwrócenie uwagi na tę kwestię pozwoli w konsekwencji zadbać o prestiż zawodu nauczyciela, czyniąc go bardziej atrakcyjnym dla mężczyzn. Uczestnicy badania zaproponowali wprowadzenie parytetów płci na studiach pedagogicznych oraz promowanie zawodu nauczyciela w środowisku mężczyzn kandydatów na studia jako zawodu atrakcyjnego, ciekawego, w którym mężczyzna może się realizować. Ukazanie studiów pedagogicznych czy nauczycielskich i profesji nauczyciela jako atrakcyjnych, ciekawych, dzięki którym można realizować swoje pasje i zainteresowania, koresponduje z opiniami studentów,

którzy w badaniach Dudak (2022) wskazali, że mężczyźni podejmujący pracę w zawodach sfeminizowanych mogą rozwijać swoje zainteresowania, a praca to umożliwiająca jest atrakcyjna.

Zdaniem mężczyzn nauczycieli ciekawe i efektywne mogłoby być prowadzenie wzorcowych przedszkoli pod patronatem uczelni, w których absolwenci studiów z zakresu edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej – mężczyźni – mogliby znaleźć zatrudnienie oraz takich, w których studenci mogliby realizować praktyki pod opieką wysoko wykwalifikowanych nauczycieli – zarówno mężczyzn, jak i kobiet. W tym kontekście za ważne należy uznać wskazanie, że dzięki temu studenci płci męskiej mogliby znaleźć pewnego rodzaju wzorzec czy model doświadczonego nauczyciela mężczyzny, który pozwoliłby im poznać profesję pedagoga, nauczyciela czy wychowawcy oraz sposób realizacji zadań wynikających z przepisów roli zawodowej nie tylko z perspektywy kobiet, ale i mężczyzn. Wreszcie uczestnicy badania zachęcali do weryfikacji placówek, z którymi współpracują uczelnie. Postulowali też podejmowanie współpracy z najnowocześniejszymi przedszkolami i szkołami na terenie danego miasta/regionu, w których studenci mogliby realizować praktyki lub wizyty studyjne. Tak realizowane kształcenie nauczycieli na poziomie szkolnictwa wyższego przyczyniłoby się do realnej zmiany sytuacji całej grupy zawodowej nauczycieli, a tym samym do polepszenia systemu edukacji w Polsce.

Podobne do powyższych wnioski związane z wprowadzeniem zmian płyną z wyników kontroli NIK. Sygnalizuje to, że w proces jakościowych zmian w systemie kształcenia nauczycieli może zaangażować się państwo, co również postulowali uczestnicy badania. Najwyższa Izba Kontroli zaapelowała do ministra nauki i szkolnictwa wyższego o podjęcie kilku istotnych działań mających na celu podniesienie jakości kształcenia nauczycieli. Wśród nich znalazło się m.in. przeprowadzenie całościowej oceny systemu kształcenia kadry nauczycielskiej czy zmiany w standardach kształcenia nauczycieli, w tym zwiększenie liczby zajęć praktycznych (NIK, 2017, s. 19).

Na problemy starają się reagować także uczelnie wyższe. Po wynikach kontroli, w rezultacie debat zorganizowanych przez pięć uczelni w Polsce (Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, Instytut Pedagogiki Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, Wydział Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Wydział Nauk Społecznych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego) z inicjatywy ruchu społecznego Obywatele dla Edukacji i przy współpracy Fundacji EduTank, wysunięto postulaty dotyczące udoskonalenia systemu kształcenia nauczycieli (Marzec, Borda, 2018). Niektóre z nich są niemal tożsame z tymi, które zaproponowali uczestnicy opisanego tu badania. Ze względu na to na uwagę zasługują szczególnie następujące: stworzenie możliwości zatrudniania nauczycieli czynnych zawodowo do prowadzenia zajęć na uczelni; stworzenie

przez uczelnie, we współpracy z lokalnymi ośrodkami doskonalenia nauczycieli i przy wsparciu samorządu, banku nauczycieli mistrzów w zawodzie – potencjalnych mentorów – oraz banku placówek edukacyjnych otwartych na studentów, w których odbywałyby się nie tylko praktyki, lecz także obserwacje; zwiększenie wymiaru godzin praktyk w toku studiów; opracowanie mierzalnych wskaźników predykcji, które mogłyby służyć selekcji do zawodu; zmiany obejmujące przywrócenie egzaminu praktycznego na zakończenie kształcenia i/lub wprowadzenie państwowego egzaminu dopuszczającego do zawodu (Marzec, Borda, 2018).

ZAKOŃCZENIE

Nauczyciel obecnie to (powinna być) osoba osadzona w teraźniejszości, ale nieustannie patrząca w przyszłość, znająca i uczestnicząca w różnego typu zmianach zachodzących w świecie, a także w rzeczywistości edukacyjnej, analizująca stojące przed nią problemy i wyzwania oraz potrafiąca na podstawie własnych refleksji i krytycznego podejścia konstruktywnie na nie reagować, cechując się aktywnością i poczuciem sprawstwa. Takie podejście związane jest z modelem nauczyciela refleksyjnego praktyka, w który wpisują się uczestnicy zaprezentowanego badania. W oparciu o własne doświadczenia konstruują oni wiedzę o zjawiskach ich interesujących, krytycznie przyglądając się rzeczywistości – nie tylko tej, w której funkcjonują na co dzień (związanej z edukacją przedszkolną), ale i szerszej, obejmującej przemiany w zakresie realizowania przez mężczyzn zawodu nauczyciela oraz ich postrzegania w nim. W kontekście własnej praktyki zawodowej dostrzegają znaczenie rzetelnego przygotowania do zawodu nauczyciela i poddają refleksji własne doświadczenia z okresu studiów. Ich krytyczna analiza pozwala na ujawnienie mankamentów studiów pedagogicznych/nauczycielskich oraz zidentyfikowanie potrzeb mężczyzn studiujących na kierunkach pedagogicznych/nauczycielskich. Wreszcie ich refleksje prowadzą do wskazania postulatów zmian mających na celu poprawę jakości kształcenia nauczycieli.

Narracje badanych mężczyzn wpisują się w dyskusje dotyczące wskazanej problematyki, a wiele proponowanych przez nich rozwiązań jest tożsamych z tymi, które postulowane są przez profesjonalistów (por. Szempruch, 2022). Warto podkreślić, że zagadnieniem nowym, które pojawiło się w narracjach, jest uwzględnienie sytuacji mężczyzn na studiach przygotowujących do zawodu nauczyciela.

Jakość studiów pedagogicznych i odpowiednie, rzetelne przygotowanie kandydatów do zawodu nauczyciela nie są nieznanymi zagadnieniami w obszarze pedeutologii. Zarówno instytucje państwowe, jak i przedstawiciele środowisk akademickich oraz poszczególni badacze dostrzegają problemy występujące w prowadzeniu studiów, związane m.in. z negatywną selekcją do zawodu, znaczeniem zajęć praktycznych, które nie zawsze są realizowane w odpowiedni sposób,

czy też z dopasowaniem programów studiów do wymagań stawianych edukacji przez współczesny świat. Pomimo dyskusji, badań i debat oraz świadomości, że obniżająca się jakość kształcenia nauczycieli skutkuje dalszym obniżaniem się prestiżu tego zawodu, wreszcie zaś przedstawiania konkretnych postulatów dotyczących poprawy jakości kształcenia nauczycieli, zidentyfikowane problemy pozostają wciąż aktualne. Szempruch (2022) wskazuje, że niestety wiele działań mających na celu poprawę jakości kształcenia nauczycieli ma charakter pozorowany, a zmiany pozostają często w sferze rozważań teoretycznych.

W związku z tym powstają pytania do przedstawicieli środowisk akademickich o faktyczną rolę uczelni w przygotowywaniu studentów do zawodu nauczyciela, a także o poziom motywacji wykładowców akademickich do pracy nad jakością tego kształcenia oraz wysiłku związanego z wprowadzaniem postulowanych przez nich samych zmian, a być może też o postawy wobec środowiska nauczycielskiego i wartości wyznawane w obszarze znaczenia edukacji.

Równoległe z pracą nad rozwiązaniami dotyczącymi poprawy jakości studiów pedagogicznych/nauczycielskich należy zastanowić się nad jakością pracy nauczycieli akademickich, ich motywacjami do realizacji ich własnych zadań zawodowych oraz nad funkcjonowaniem uczelni, których podstawowym zadaniem jest kształcenie nauczycieli. Ważne jest również zidentyfikowanie czynników blokujących realizację postulatów dotyczących poprawy jakości kształcenia nauczycieli. Ponadto należy podkreślić, że wprowadzenie zmian zwiększających wymagania związane z przygotowaniem do zawodu nauczyciela i obejmujących wzrost jakości kształcenia musi być powiązane ze zmianami w sferze wynagrodzenia nauczycieli oraz z ustabilizowaniem całego systemu edukacji tak, aby stał się przewidywalny i przemyślany. Warto także zastanowić się nad rolą uczelni wyższych w zakresie możliwości wywierania wpływu na instytucje państwowe zajmujące się edukacją.

BIBLIOGRAFIA

- Cudowska, A. (2017). Rola nauczyciela w zmianie oświatowej. W: J. Madalińska-Michalak, N.G. Pikuła, K. Białyżyt (red.), *Edukacja i praca nauczyciela. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum.
- Czaja-Chudyba, I., Drwał, B., Włoch, M. (2017). Mężczyzna jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej. *Pedagogika Przedszkolna i Wczesnoszkolna*, 5(2), 19–33.
- Czerepaniak-Walczak, M. (1994). Kompetencje nauczyciela w kontekście założeń pedagogiki emancypacyjnej. W: M. Dudzikowa, A.A. Kotusiewicz (red.), *Z pogranicza idei i praktyki edukacji nauczycielskiej*. Białystok: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Czerepaniak-Walczak, M. (1995). *Między dostosowaniem a zmianą. Elementy emancypacyjnej teorii edukacji*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Denek, K. (2011). Nauczyciel – jego tożsamość, role i kompetencje. *Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne*, (3), 4–10.
- Dudak, A. (2022). Postrzeganie mężczyzn wykonujących zawód nauczyciela przez studentów studiów nauczycielskich. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 41(4), 39–51. DOI: 10.17951/lrp.2022.41.4.39-51

- Dudzikowa, M. (1993). Kompetencje autokreacyjne – możliwość ich nabywania w toku studiów pedagogicznych. *Edukacja, Studia, Badania, Innowacje*, (4), 14–28.
- Dylak, S. (1995). *Wizualizacja w kształceniu nauczycieli*. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Fuszara, M. (2008). Dobrze jest być rodzynkiem, czyli mężczyźni w zawodach sfeminizowanych. W: M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce* (s. 329–360). Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Giddens, A. (2004). *Socjologia*. Warszawa: PWN.
- Gołębiak, B.D. (1998). *Zmiany edukacji nauczycieli. Wiedza, biegłość, refleksyjność*. Toruń–Poznań: Wydawnictwo Edytor.
- Gołębiak, B.D. (2009). Aplikacje konstrukttywizmu do poradownawstwa. Inspiracje pedentologiczne. W: A. Kargulowa (red.), *Poradownawstwo – kontynuacja dyskursu*. Warszawa: PWN.
- Gołębiak, B.D., Zamorska, B. (2014). *Nowy profesjonalizm nauczycieli. Podejścia, praktyka, przeszczeń rozwoju*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Gromkowska-Melosik, A. (2013). Feminizacja zawodu nauczycielskiego – „różowe kołnierzyki” i paradoksy rynku pracy. *Studia Edukacyjne*, (25), 85–100.
- Jankowska, K. (2008). Mężczyźni – nauczyciele gimnazjalni i licealni. W: M. Fuszara (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Jelonek, M., Kocór, M., Worek, B. (2017). Kandydaci do zawodu nauczyciela – kompetencje i zaangażowanie w ich rozwój. W: J. Madalińska-Michalak (red.), *O nową jakość edukacji nauczycieli*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Klus-Stańska, D. (2018). *Paradygmaty pedagogiki. Myśleć teorią o praktyce*. Warszawa: PWN.
- Klus-Stańska, D., Nowicka, M. (2005). *Sensy i bezsensy edukacji wczesnoszkolnej*. Warszawa: WSiP.
- Komisja Europejska (2010). *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*. Bruksela.
- Koperna, P. (2022). Mężczyzna nauczyciel edukacji przedszkolnej – kategoria nieobecna w dyskursie akademickim w Polsce. W: K. Jagielska (red.), *Ważne obszary badawcze w pedagogice*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum.
- Krause, A., Muchacka, B., Przybyliński, S. (2017). Kształcenie nauczycieli – analiza na podstawie eksperckich doświadczeń z ocen programowych i instytucjonalnych Polskiej Komisji Akredytacyjnej. *Rocznik Pedagogiczny*, 40, 89–103.
- Kubinowski, D. (2011). *Jakościowe badania pedagogiczne. Filozofia, metodyka, ewaluacja*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Kurzępa, J. (2006). Feminizacja zawodu nauczycielskiego i jej konsekwencje socjalizacyjne. W: R. Fudali, M. Kowalski (red.), *Kobieta i mężczyzna w zawodzie nauczycielskim*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Kwaśnica, R. (1993). Rozumienie doksztalcenia. W: R. Kwaśnica (red.), *Pytanie o nauczyciela*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Kwaśnica, R. (1994). *Wprowadzenie do myślenia o wspomaganiu nauczycieli w rozwoju*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Kwaśnica, R. (2004). Wprowadzenie do myślenia o nauczycielu. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki* (T. 2). Warszawa: PWN.
- Kwiatkowski, S.T. (2016). Innowacyjne kształcenie nauczycieli na przykładzie modelu singapurskiego. *Studia z Teorii Wychowania*, 7(4), 117–155.
- Kwiatkowski, S.T. (2018). *Uwarunkowania skuteczności zawodowej kandydatów na nauczycieli wczesniej edukacji. Studium teoretyczno-empiryczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe ChAT.
- Lewartowska-Zychowicz, M. (2009). Nauczyciel (wczesniej edukacji) w relacjach wolności i przymusu. W: D. Klus-Stańska, M. Szczepska-Pustkowska (red.), *Pedagogika wczesnoszkolna – dyskursy, problemy, rozwiązania*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

- Lewowicki, T. (1994). Problemy teorii i praktyki pedagogiki wczesnoszkolnej. W: S. Palka (red.), *Teoretyczne odniesienia i praktyczne rozwiązania w pedagogice wczesnoszkolnej*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Lewowicki, T. (2021). O kształceniu nauczycieli – esej ponownie przypominający słabości i zawierający sugestie dróg poprawy. W: S.M. Kwiatkowski (red.), *Współczesne problemy pedagogiki. W kierunku integracji teorii z praktyką*. Warszawa: Wydawnictwo APS.
- Madalińska-Michalak, J. (2017). Filary pracy a kompetencje nauczyciela. W: J. Madalińska-Michalak, N.G. Piłkuła, K. Białożył (red.), *Edukacja i praca nauczyciela. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Kraków: Wydawnictwo Scriptum.
- Marzec, B., Borda, M. (2018). Rola praktyk studenckich w kształceniu nauczycieli. *Pedagogika Szkoły Wyższej*, (23), 87–101. DOI: **10.18276/psw.2018.1-07**
- Milerski, B., Śliwerski, B. (red.). (2000). *Pedagogika. Leksykon PWN*. Warszawa: PWN.
- Muchacka, B., Czaja-Chudyba, I. (2018). Bariery i ograniczenia w refleksyjnym rozwoju nauczyciela wczesnej edukacji. *Forum Pedagogiczne*, 8(2), 17–32. DOI: **10.21697/fp.2018.2.02**
- Najwyższa Izba Kontroli (NIK). (2017). *Przygotowanie do wykonywania zawodu nauczyciela*. Pobrane z: <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/16/021>
- Nowak-Dziemianowicz, M. (2001). *Oblicza nauczyciela, oblicza szkoły*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Okoń, W. (1992). *Słownik pedagogiczny*. Warszawa: PWN.
- Ostrach, Z., Skałbanią, B. (2018). Proces stawiania się nauczycielem w koncepcji kształcenia ustawicznego. *Polish Journal of Continuing Education*, (4), 108–113.
- Pienkiewicz, M., Jakubowicz-Bryx, A. (2004). Kompetencje dydaktyczne nauczycieli wczesniej edukacji. W: A. Jakubowicz-Bryx (red.), *Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna w warunkach przemian początku XXI wieku*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego.
- Piotrowski, E. (2009). Kompetencje nauczyciela jako warunek adaptacji do pełnienia ról zawodowych. W: J. Szempruch, M. Blachnik-Gęsiarz (red.), *Adaptacja zawodowa nauczyciela*. Częstochowa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Lingwistycznej.
- Piróg, D., Wiejaczka, D. (2020). Fazy feminizacji profesji nauczycielskiej: przykłady z Polski i wybranych krajów. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis Studia Geographica*, 14, 132–146. DOI: **10.24917/20845456.14.9**
- Prucha, J. (2006). Pedeutologia. W: B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. T. 2: Pedagogika wobec edukacji, polityki oświatowej i badań naukowych*. Gdańsk: GPW.
- Rozporządzenie (2018). Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 lipca 2018 r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (Dz.U. 2018 poz. 1574 ze zm.).
- Rozporządzenie (2019). Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 25 lipca 2019 r. w sprawie standardu kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela (Dz.U. 2021 poz. 890).
- Schön, D. (1987). *The Reflective Practitioner: How Professionals Think in Action*. New York: Basic Books.
- Smak, M., Walczak, D. (2015). *Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego*. Pobrane z: <https://produkty.ibe.edu.pl/docs/raporty/ibe-ee-raport-pozycja-spleczno-zawodowa-naucz-bj.pdf>
- Strykowski, W., Strykowska, J., Pielachowski, J. (2003). *Kompetencje nauczyciela szkoły współczesnej*. Poznań: Wydawnictwo eMPi².
- Szacki, J. (2004). *Historia myśli socjologicznej*. Warszawa: PWN.
- Szempruch, J. (2012). *Nauczyciel w warunkach zmiany społecznej i edukacyjnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.

- Szempruch, J. (2013). *Pedeutologia. Studium teoretyczno-pragmatyczne*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Szempruch, J. (2022). Problemy kształcenia i doskonalenie nauczycieli w Polsce – w kierunku profesjonalizacji zawodu. *Studia BAS*, (2), 27–47. DOI: 10.31268/StudiaBAS.2022.11
- Szott, M. (2017). Nauczyciel w kontekście przemian w systemie kształcenia: stan obecny i oczekiwane kierunki zmian. *Studia Edukacyjne*, (44), 399–415. DOI: 10.14746/se.2017.44.25
- Walczak, D. (2016). Prestiż zawodu nauczyciela w percepcji różnych aktorów życia szkoły. *Studia z Teorii Wychowania*, 7(4), 93–115.
- Wendland, M. (2011). Perspektywa konstruktywistyczna jako filozoficzna podstawa rozważań nad komunikacją. *Kultura i Edukacja*, (4), 30–47.

ABSTRACT

Working as a teacher requires obtaining appropriate qualifications and acquiring knowledge and competences during university studies. Although the importance of teacher education quality is emphasized, many problems related to this process are pointed out. The objectives of the qualitative research were to recognize and understand the male preschool teachers' experiences during pedagogical studies and recognize their assessment of the quality of preparation for the teaching profession from the perspective of time, and thus to answer the questions: How do male preschool teachers perceive and evaluate studying in pedagogy? How do they evaluate their own situation during studies? What are their proposals of changes in teacher education? Research using narrative interviews was conducted in 2019 and 2020 among 18 male preschool teachers from Poland. Based on the analysis and interpretation of the research material, the categories describing male perception and evaluation of pedagogical studies as well as evaluation of male situation during studies and proposals of changes were distinguished. The research results indicate that male teachers severely evaluate pedagogical studies and make demands to improve their quality. The narratives were referred to the social constructivism and the interpretive paradigm. It was indicated that male teachers, by reflecting on the quality of pedagogical studies and proposing solutions, fit into the model of a reflective practitioner.

Keywords: pedagogical studies; teacher education quality; reflective practitioner; male pre-school teachers' experiences

